

VARIA

WIKTORIA WIEDEŃSKA I JEJ ECHA NA WARMII*

Treść: I. Wojny tureckie (w tym i bitwa z 1683 r.) jako konfrontacja islamu ze światem chrześcijańskim. II. Modlitwy na Warmii na intencje Rzeczypospolitej szkołą patriotyzmu. III. Publiczne modły na Warmii z okazji kampanii wiedeńskiej i późniejszych walk Sobieskiego z Turkami. IV. Dodatek źródłowy: teksty trzynastu modlitw antytureckich z lat 1683–1699.

W bieżącym 1983 r. cały świat obchodzi trzechsetną rocznicę wiktorii wiedeńskiej. W pamiętnym dniu 12 IX 1683 w decydującej bitwie pod Wiedniem król polski Jan III Sobieski stojąc na czele wojsk polskich i sprzymierzonych zadał dotkliwą klęskę armii tureckiej, dowodzonej przez wielkiego wezyra Kara Mustafę z albańskiego rodu Köprülüch. Za dopełnienie wiktorii wiedeńskiej uważa się jeszcze wyżej notowane przez historyków zwycięstwo wojsk chrześcijańskich pod Parkanami nad Dunajem koło Ostrzyhomia na Węgrzech 9 X 1683 r., odniesione w wielkim stylu, mimo porażki doznanej w tym samym miejscu dwa dni wcześniej, kiedy to, jak informuje pamiętnikarz¹, omal nie zginął sam król Jan Sobieski. Do literatury i folkloru przeszło jednak nie to drugie zwycięstwo, tylko pierwsze, wiedeńskie². Dla Polaków nabrało ono znaczenia wprost symbolicznego. Był to bowiem ostatni wielki błysk oręża pierwszej Rzeczypospolitej. Niepowodzenia militarne XVIII w. i noc rozbiorów stanowiły kontrastowe tło dla czynu zbrojnego pod Wiedniem, dzięki czemu w oczach następnych pokoleń stał się on podniętą do walki o utraconą niezawisłość. Tym ideałem krzepili się nie tylko Polacy, ale i uciśnione przez Turków narody bałkańskie. Jan Matejko, kierując się podobnymi ideami co Henryk Sienkiewicz, dla podtrzymania na duchu narodu polskiego wśród swoich dzieł przekazał znany obraz „Sobieski pod Wiedniem”, przechowywany obecnie w Muzeum Watykańskim. Zapewne afronty, jakich doznał od cesarza Leopolda I i dowódców wojsk sprzymierzonych Sobieski dosłownie w kilka dni po zwycięstwie byłyby mniej bolesne, gdyby nie znany fakt, że oto Austria, jedyny katolicki kraj wśród zaborców, wzięła udział w największej krzywdzie, jaką znają dzieje Europy, w rozbiorach Pols-

* Referat wygłoszony we wrześniu 1983 w kościołach: Św. Józefa w Olsztynie, Św. Jakuba w Olsztynie, Św. Jerzego w Kętrzynie, w Młynarach i 23 IX 1983 r. w Warmińskim Seminarium Duchownym w Olsztynie.

¹ Dyariusz wiedeńskiej okazyji Imci Pana Mikołaja na Dyakowcach Dyakowskiego podstolego latyczewskiego. Wyd. J.A. Kosiński, J. Długosz. Warszawa 1982, s. 80.

² Por. J. Śliziński: Jan III Sobieski w literaturze narodów Europy. Warszawa 1978; B. Klimaszewski: Jan III Sobieski w literaturze polskiej i zachodnioeuropejskiej XVII i XVIII wieku. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace historycznoliterackie*. Z. 48. Kraków 1983.

ki. Niewątpliwie to w znacznym stopniu zawazyło, że dawniejsi historycy austriacy, a za ich przykładem innych krajów niemieckich, pomniejszali rolę króla Jana i wojsk polskich w wiktorii wiedeńskiej. Natomiast słusznie rozżaleni Polacy wykazywali usposobienie przeciwne i cały sukces przypisywali stronie polskiej. Wielu nawet miało Sobieskiemu za złe, że ratował kraj, który okazał się tak niewdzięczny. Nie bez znaczenia była tu życzliwa postawa Turcji wobec Polski okresu zaborów i powstań narodowych. Również do legendy przeszło znane stwierdzenie, że wolne miejsce wśród dyplomatów zagranicznych w Stambule było zarezerwowane dla posła z Lechistanu, który „jeszcze nie przybył”. Turcja bowiem jako jedyny kraj w Europie nie uznała rozbiórów Polski. W jakim stopniu te zadawnione urazy wpłynęły na obchody rocznicy wiedeńskiej, trudno jeszcze w tej chwili powiedzieć. Jedno jest pewne, że wśród rzetelnych historyków polskich, austriackich, tureckich i innych widzi się tendencję, by sprawy odsieczy wiedeńskiej przedstawić rzetelnie, opierając się na źródłach. Czy jednak uczeni zdołają ukierunkować ludzkie uczucia? Po upływie trzech wieków wiele dawnych animozji, utrudniających dotarcie do prawdy, zatarł czas. Historycy i publicyści (bo i ci odgrywają ważną rolę w formowaniu opinii o wydarzeniach z przeszłości) jednoznacznie pozytywnie oceniają marsz Sobieskiego pod Wiedeń i nie mają mu za złe, że nie był w stanie przewidywać, co będzie za sto lat. Decyzję Sobieskiego i rolę wojsk polskich trafnie ocenia współczesny historyk, wybitny znawca tematu, Jan Wimmer (w słowie wstępnym do cytowanej pracy Jerzego Ślizińskiego). Oto jego słowa:

„Zasługi ocalenia Wiednia nie można przypisać wyłącznie Polakom: bez współdziałania wojsk cesarskich i niemieckich, które początkowo dźwigały na sobie ciężar walki aż do momentu rozwinięcia wojsk polskich i zajęcia przez nich postawy wyjściowej do natarcia, zwycięstwo nie byłoby możliwe. Jednakże autorem planu operacji wiedeńskiej był właśnie król polski, który swą koncepcję zniszczenia armii tureckiej pod murami Wiednia musiał przeforsować wbrew oporowi ze strony dowódców sojusznicznych, dążących jedynie do wymanewrowania przeciwnika. Wiele też znaczył sam udział wielotysięcznej masy żołnierza polskiego, gdyż decydujące, ostateczne uderzenie wykonała głównie konnica polska po wydarciu Turkom osłaniających pozycję przez polską piechotę. Jak byśmy dziś nie oceniali decyzji pójścia na odsiecz Wiedniowi z punktu widzenia późniejszych dziejów (ostatecznie ocalono istnienie państwa, które później stało się jednym z zaborców Polski), w ówczesnej sytuacji należy ją uznać za słuszną. Klęska Austrii oznaczała rozciągnięcie panowania tureckiego wzdłuż całej już południowej granicy Rzeczypospolitej i zagrożenie nie tylko jej południowo-wschodnich obszarów, lecz również Krakowa. Wymarsz pod Wiedeń Sobieski oceniał też jako korzystny z dwóch innych punktów widzenia: rozbitcie potężnego przeciwnika możliwe było tylko przy skupieniu znacznych sił sojusznicznych, walka zaś na obcym terytorium chroniła własny kraj przed zniszczeniami wojennymi”. Historyk miał tu niewątpliwie na myśli znaną wypowiedź króla Jana, że „lepiej w cudzej ziemi, o cudzym chlebie, w asystencji wszystkich sił Imperii, nie tylko samego cesarza wojować aniżeli samemu się bronić o swoim chlebie i kiedy nas jeszcze przy-

jaciele odstąpią, gdy im w takim razie prędkiego nie damy sukursu”³.

Polacy ruszając pod Wiedeń mieli za sobą bogate doświadczenie z wojen tureckich i ich bilans trudno by uznać za korzystny dla Polski. Kąśliwość krzywej szabli tej armii poznali w klęsce cecorskiej 1620 r., kiedy to poległ hetman Stanisław Żółkiewski⁴. Te straty tylko częściowo zostały powetowane następnego roku pod Chocimem⁵. Właściwie całe wojskowe życie króla Jana upłynęło na walce z Turkami⁶. Poznał on ich bitność, a także język i obyczaje. Rozumiał, że podupadająca Rzeczpospolita sama ich nie zdoła pokonać, chociaż i Turcja okres swej świetności miała za sobą. W żywej pamięci wszystkich była utrata 25 VIII 1672 Kamieńca Podolskiego, tego, jak to określano, klucza do całego Podola. W pokoju buczackim, 16 X 1672, przyjęte przez Polskę warunki były wręcz upokarzające i z naszego wielkiego kraju omal nie czyniły pasalika tureckiego. Nową otuchę i sławę hetmanowi Sobieskiemu przyniosło zwycięstwo pod Chocimem 11 XI 1673, ale wojska Porty szybko zaleczyły rany i z wiosną znowu wkroczyły na ścieżkę wojenną. Sytuację znacznie pogarszał bunt kozacki pod wodzą Piotra Doroszenki i labilna polityka Tatarów oraz gospodarów Mołdawii i Wołoszczyzny. Ci wszyscy, jak wiemy, pod Wiedniem stanęli ostatecznie po stronie tureckiej. Bezpośrednie korzyści z wyprawy wiedeńskiej nie były wielkie. Nawet łupy zdobyte w opuszczonym przez Turków obozie (miało tam być ok. 100 tys. namiotów) stały się przedmiotem oskarżeń i emulacji między różnymi grupami wojsk. Po entuzjazmie przyszła smutna refleksja z powodu ok. 1300 żołnierzy polskich, którzy polegli. Kamieniec nadal pozostał w rękach nieprzyjaciela. Polska go odzyskała 22 IX 1699 w efekcie pokoju podpisanego w Karłowicach 29 I tr. Obecnie historycy opóźnione odzyskanie Kamieńca łączą jednak z wiktoria wiedeńską i uważają to za jej następstwa. 5 III 1684 na spotkaniu w Linzu została zawarta przeciw Turcji tzw. „Liga Święta”, do której obok Austrii, Wenecji i papieża weszła Polska. Dalsze boje z Portą prowadził Sobieski w ramach tych zobowiązań. W sumie nie były one dla Polski pomyślne. Jak stwierdza Władysław Konopczyński, „cały urok oręża, zdobyty pod Wiedniem, ginął w puszczech bukowińskich i stepach moldawskich”⁷. Kierując się interesem nie Polski ale owej ligi Sobieski 1 V 1686 zawarł z Moskwą niekorzystny pokój Grzymułtowskiego (nazwa od Krzysztofa Grzymułtowskiego wojewody poznańskiego, który w imieniu króla prowadził w Moskwie pertraktacje pokojowe). Niepowodzenia wojenne króla Jana i kłopoty osobiste (mówi się nawet o tragedii rodzinnej) tylko na pewien czas przyćmiły sukces spod Wiednia. Turcji natomiast odtąd wypadło systematycznie ustępować z ziem zagarniętych w Europie. Najdłużej utrzymała się na Bałkanach, skąd ró-

³ Słowa z listu Jana III do hetmana polnego koronnego Mikołaja Sieniawskiego, z 28 VII 1683. Zob. J. Woliński: *Z dziejów wojen polsko-tureckich*. Warszawa 1983, s. 183, 197. Cytowana praca to zbiór wcześniej w różnych czasopismach publikowanych artykułów. Wyboru dokonał i wstęp napisał J. Ta z b i r.

⁴ Monografia tej bitwy zob. R. M a j e w s k i: *Cecora rok 1620*. Warszawa 1970.

⁵ L. P o d h o r o d e c k i, N o j R a s z b a: *Wojna chocimska 1621*. Kraków 1979.

⁶ Przedstawia je m.in. J. Woliński, jw. Z. W ó j c i k: *Jan III Sobieski*. Warszawa 1983. J. P a j e w s k i: *Buńczuk i koncerz. Z dziejów wojen polsko-tureckich*. Warszawa 1963. Z okazji rocznicy wiedeńskiej w ostatnich latach przybyło wiele cennych opracowań na ten temat.

⁷ W. K o n o p c z y ń s k i: *Historia Polski nowożytnej*. Warszawa 1936, s. 111.

wniez musiała się wycofać w wyniku przegranej wojny z Rosją w 1877–1878 r.⁸ Po pierwszej wojnie światowej Turcja utraciła dalsze okupowane terytoria, musiała nawet jako państwo walczyć o egzystencję. Twórcą nowoczesnego państwa tureckiego jest Mustafa Kemal Pasza, zwany Atatürk, czyli ojcem Turków, pierwszy prezydent republiki. On to 3 III 1924 ogłosił zniesienie kalifatu, tj. władzy duchownej, jaką w islamie dzierżyli sułtani tureccy od 1517 r.

I. WOJNY TURECKIE JAKO KONFRONTACJA ISLAMU ZE ŚWIATEM CHRZEŚCIJAŃSKIM

Chrześcijaństwo i islam to dwie wielkie religie, które w doktrynie zawierają nakaz rozszerzania swej wiary. O ile w chrześcijaństwie miało się to odbywać drogą perswazji (*fides ex auditu*), to w islamie jako szósty obowiązek wierzącego przyjęto tzw. *dżihad*, czyli obowiązek zbrojnego propagowania religii⁹. Wprawdzie i chrześcijanie nieraz prowadzili podboje pod pretekstem nawracania (Karol Wielki, Krzyżacy), to jednak w Ewangelii nie jest możliwe znalezienie usprawiedliwienia tego rodzaju agresji. Najogólniej rzecz ujmując, wobec Europy napór islamu odbywał się w dwóch etapach: pierwszy arabski, drugi zaś turecki. Podboje arabskie w Europie największe zdobycze terytorialne osiągnęły w Hiszpanii. W 732 r. Arabowie przedarli się przez Pireneje do Frankonii, ale tu ich poskromił w bitwie pod Poitiers Karol Martel. Na najazdy arabskie narażone było wybrzeże południowe Francji i jeszcze bardziej wysunięte na południe cyple półwyspu włoskiego. Tutaj do dziś są widoczne wpływy łacińskie, bizantyjskie i arabskie. Zagony arabskie w Apulii i Kalabrii zlikwidowali w XI w. Normanowie, którzy utworzyli tu państwo i uznali się za lenników papieża. Poważniej islam zagroził Europie drugi raz, od strony Bałkanów. Autorami agresji byli tzw. Turcy Osmańscy. Dynastia osmańska przetrwała aż do pierwszej wojny światowej. Europa rozbita wewnętrznie przez rywalizację tworzących się na gruncie podupadającego uniwersalizmu średniowiecznego narodowych państw nie potrafiła stworzyć zwartego frontu antytureckiego. Dodatkową okolicznością ułatwiającą podboje osmańskie były konflikty religijne, jak wielka schizma zachodnia i potem reformacja. W trudnych warunkach papieżom humanistom XV w. przypadło mobilizować chrześcijańską Europę do odparcia islamu¹⁰. Rycerstwo europejskie już dawno zatraciło zapał krucjatowy. Zwycięski pochód Turków w Europie znaczyły klęski państw chrześcijańskich i ich panujących, w tym dwóch z dynastii Jagiellońskiej: Władysława Warneńczyka w 1444 r. i Ludwika Jagiellończyka pod Mohaczem w 1527 r.¹¹ Po upadku Konstantynopola (1454) to wspaniałe miasto najpierw złupione przez wojsko Mehmeda II Zdobywcy stało się już jako Stambuł (Istambuł) centralą, skąd szły przez wieki zaborcze dyspozycje wobec państw europejskich.

⁸ Zob. np.: Wojna rosyjsko-turecka 1877–1878. Warszawa 1982. Praca zbiorowa pod red. I. Rostunowa.

⁹ E. Dąbrowski: Religie Wschodu. Poznań 1962, s. 260.

¹⁰ Por. Z. Morawski: Epilog krucjat w XV wieku. Kraków 1924.

¹¹ Był to okres najsilniejszej ekspansji islamu za sułtana Sulejmana II Wspaniałego (1520–1566), którego żoną była głośna Rusinka Roksolana. W 1529 r. Turcy pierwszy raz oblegali Wiedeń, ale bezskutecznie.

Chrześcijanie chętnie określali wszelkie ligi antytureckie mianem świętych, ale i Turcy utartym zwyczajem szli do walki z giaurami w imię Allacha, którego nie identyfikowali z Bogiem chrześcijańskim. Element grabieżczy, zaborczy wsparty przez motywację religijną w sumie uczynił z Turków zaborców groźnych, czasami wręcz okrutnych. Pod takimi hasłami również Kara Mustafa prowadził swoją stutysięczną armię na Wiedeń. Przekonać się możemy o tym łatwo, choćby czytając opis tej kampanii zanotowany przez kronikarzy tureckich. Wszystko co czynili giaurzy, było przeklęte przez Allacha, natomiast nawet najgorsze postęпки „wiernych” miały jego błogosławieństwo¹². Na wyprawę wezwr otrzymał w Sofii od sułtana Mehmeda IV nominację na głównego wodza i zieloną chorągiew Proroka, wielką świętość, której broniono z największą determinacją. Pod Wiedniem chorągiew Proroka znalazła się w niebezpieczeństwie, ale uratował ją dowódca sipahów Osman aga¹³. Chorągiew wysłana przez Sobieskiego do Rzymu należała do jakiegoś wybitniejszego dowódcy armii tureckiej, ale — jak się okazało — na pewno nie była to owa magiczna zielona chorągiew.

Również wojska sprzymierzonych ciągnęły pod Wiedeń w 1683 r. pełne zapału religijnego. Król Jan III po drodze odwiedzał klasztory, kościoły. Czuł się i był podejmowany jak prawdziwy krzyżowiec. Szczególnie gorącą owację zgotowała mu polska ludność oddzielonego od Polski Śląska. Wczesnym rankiem 12 IX na Kahlenbergu król służył do Mszy św. odprawianej przez wysłannika papieskiego karmelitę Marka d'Aviano i razem ze świtą przystąpił do Komunii św. Po bitwie zaś, 15 IX skierował do papieża Innocentego XI list pisany po włosku, zaczynający się od słynnych łacińskich słów: „Venimus, vidimus et Deus vicit”¹⁴. Razem ze zdobytą chorągwią turecką niósł go do Rzymu sekretarz królewski, Włoch Tomasz Talenti. Po drodze był on gorąco witany przez Wenecję, Florencję i inne miasta, gdzie się zatrzymywał. W Rzymie papież zwołał specjalny konsystorz, na którym w obecności kardynałów słał wojska chrześcijańskie, szczególnie zaś króla polskiego. Chorągiew turecka była obnoszona od klasztoru do klasztoru, po wielu kościołach. 17 X w pięknie udekorowanym kościele polskim pod wezwaniem Św. Stanisława została odprawiona Msza św. i odśpiewane *Te Deum laudamus* w obecności całego kolegium kardynalskiego. Tegoż dnia po niesporach na polecenie papieża odbyło się uroczyste zawieszenie chorągwi w bazylice Św. Piotra, obok innej chorągwi tureckiej,

¹² Kara Mustafa pod Wiedniem. Źródła muzułmańskie do dziejów wyprawy wiedeńskiej 1683 roku. Z tureckiego przełożył i opracował Z. Abrahamowicz. Kraków 1973.

¹³ J. Wimmer: Wiedeń 1683. Dzieje kampanii i bitwy. Warszawa 1983, s. 338. L. Podhorodecki: Wiedeń 1683. Warszawa 1983, s. 150.

¹⁴ Oryginalny tekst tego obecnie bardzo sławnego listu jest w Archiwum Watykańskim, rkps Principi 110 k. 80. Faksymile opublikował L. Pukianiec: Sobieski a Stolica Apostolska na tle wojny z Turcją (1683–1684). Wilno 1937. Zdjęcie zamieszczono na końcu rozprawy. Pierwszą stroną listu (zawierającą zasadniczo prawie całą istotną treść listu) w formie faksymile publikuje *Tygodnik Powszechny* 1983 nr 37/1785, s. 7, z 11 IX. Cały ten numer jest poświęcony wiktorii wiedeńskiej. Powyższy list wydał drukiem A. Theiner: *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae*. T. 3. Roma 1868, s. 691; K. Waliszewski: [wyd.]: *Archiwum do spraw zagranicznych francuskie do dziejów Jana Trzeciego*. T. 3 (1680–1683). Kraków 1884, s. 385. Tutaj wydawca podał mylną datę listu: 13 IX 1683, powinno być: 15 IX 1683.

którą Sobieski zdobył w bitwie pod Chocimem w 1673 r. i przesłał ówczesnemu papieżowi Klemensowi X¹⁵. Zwykle wszystkim wojnom prowadzonym przez państwa katolickie z Turcją albo z innowiercami towarzyszyła organizowana na szeroką skalę akcja modlitewna. M.in. miała ona zainteresować świat i skłonić do ofiarności. Na Warmii tego rodzaju modlitwy miały jeszcze inny wymiar.

II. MODLITWY NA WARMII NA INTENCJE RZECZYPOSPOLITEJ SZKOŁĄ PATRIOTYZMU

Włączona w 1466 r. do Rzeczypospolitej Warmia zachowała swoje wyjątkowe stanowisko, jakie wypracowała w państwie zakonnym, tzn. biskup i kapituła nadal sprawowali władzę świecką w wyznaczonych sobie domenach; biskup w 7 komornictwach (Braniewo, Orneta, Lidzbark, Dobrze Miasto, Jeziorany, Barczewo, Reszel) kapituła zaś w swoich 3 komorach (Frombork, Pieniężno, Olsztyn). Królowie polscy zagwarantowali sobie wpływ na rządy dominium warmińskiego w ten sposób, że od 1478 r. częściowo, od 1512 zaś na mocy traktatu piotrковского, prawie całkowicie według własnego uznania obsadzali tron biskupi w Lidzbarku. Początkowo stanowisko to powierzali indygenom, tzn. obywatelom ziem pruskich, natomiast począwszy od Hozjusza (1551) nie krępowali się ciasną, pruską interpretacją zasady indygenatu. Taki stan przetrwał aż do zaboru Warmii przez Prusy w 1772 r. W długim okresie czasu: od Hozjusza do Krasickiego (1551–1766) tylko dwaj biskupi warmińscy rzeczywiście pochodzili z Prus, a byli nimi, dobrzy zresztą Polacy, Piotr Tylicki i Adam Stanisław Grabowski. Pozostali urodzili się poza Prusami. Asymilacja Warmii z Polską systematycznie postępowała naprzód. Najważniejszym jej czynnikiem była polityczna przynależność do państwa polskiego i idąca w ślad za tym kolonizacja polska, która od połowy XVI w. coraz bardziej przybierała na sile, a swoje apogeum osiągnęła w połowie XVII w. W wyniku napływu ludności polskiej południowa część Warmii, tj. komory Olsztyn, Barczewo i Reszel, uległy daleko idącej polonizacji. Element polski pojawiał się i w dalej położonych na północ częściach Warmii, ale był tam stosunkowo nieliczny. Poważnym czynnikiem polonizacji Warmii był lidzbarski dwór biskupi. Początkowo (pierwsza połowa XVI w.) kapituła warmińska, złożona w znacznej części z Gdańszczan, kontrolowała biskupów, aby stanowiska zastrzeżone w tzw. kapitulacjach wyborczych¹⁶ dla indygenów rzeczywiście dostawały się w ich ręce. Często na tym tle dochodziło do konfliktów z biskupami, np. Hozjusz, w początkach swoich rządów, chciał powierzyć urzędy dworu biskupiego ludziom sobie bliskim, i tak ochmistrem zamierzał mianować swego sekretarza, pochodzącego z Mazowsza Walentego Kuczborskiego, ale wskutek sprzeciwu ze strony kapituły musiał ustąpić¹⁷. Kromer, uznany w Prusach za intruza, niewiele mógł zdziałać na polu polonizacji Warmii, ale już biskupi XVII i XVIII w. wprowadzali zaufanych ludzi

¹⁵ Szerzej opisuje to L. Pukianiec, jw., s. 9–13.

¹⁶ Por. J. Obłąk: Kapitulacje wyborcze biskupów warmińskich. *Studia Warmińskie*. T. 12. Olsztyn 1975, s. 27 — artykuł dziewiąty.

¹⁷ Stanisłai Hossi epistolae. T. 2. Cracoviae 1886, ed. F. Hipler et W. Zakrze-wsk i.

z Polski na wszystkie świeckie stanowiska w swej domenie. Z biegiem czasu polonizacji uległa sama kapituła. Zgodnie z tzw. konkordatami niemieckimi z 1448 r. obsadzała ona kanonie wakujące w miesiącach parzystych. Kanonie wakujące w miesiącach nieparzystych obsadzała Stolica Apostolska, która jednak rzadko czyniła to bezpośrednio, a najczęściej poprzez swoich nuncjuszy w Polsce. Zwykle każdy biskup w bulli prekonizacyjnej na Warmię otrzymywał pozwolenie na obsadzenie dwóch lub nawet trzech kanonii, które w najbliższym czasie zawakują w miesiącach papieskich. Biskupi dawali te kanonie ludziom zaufanym, sprowadzonym ze sobą z Polski centralnej, z rodzinnych stron, czy też ze swej poprzedniej diecezji, wcale nie kierując się zasadą indygenatu. Taki stan rzeczy spowodował, że w kapitule zaroilo się od nazwisk włoskich i polskich. Dodatkowym czynnikiem polonizacji Warmii (na co historycy dotąd nie zwrócili uwagi) były tzw. dobra gracjalne, czyli kilkułanowe gospodarstwa, a czasami całe wsie (np. Konradowo w komorze dobromiejskiej liczące 60 łanów, czy Bugi w komorze lidzbarskiej liczące 32 łany) stojące do dowolnej dyspozycji każdorazowego biskupa. Na nich biskupi zwykle osadzali ludzi sobie miłych, przeważnie krewnych lub urzędników dworu. Pomniejszych dobrami gracjalnymi nadzielali zasłużonych żołnierzy, rzemieślników dworskich, itp. Wprawdzie wymagana była zgoda kapituły na tego rodzaju nadania, ale ta rzadko zgłaszała zastrzeżenie co do kandydata przedstawionego przez biskupa. Najwolniej proces polonizacji postępował w północnej Warmii. Jednakże powstałe w 1565 r. jezuickie kolegium braniewskie ściągnęło młodzież z całej Polski, która mowę polską przeszczepiła do tego miasta; mieszkańcy Braniewa posługiwali się językiem niemieckim.

Cała ludność warmińska stosunkowo niewiele interesowała się sprawami kraju, tj. Polski. Najczęściej echa ojczyzny docierały tu w niezbyt miłym kontekście roszczeń podatkowych, narzucanych Warmii za pośrednictwem sejmiku Prus Królewskich¹⁸.

Dotychczas historycy w ogóle nie zwrócili uwagi na inny bardzo ważny moment integracji Warmii z Polską po 1466 r., jakim były ogłaszane tu modlitwy na intencje dworu polskiego i wszystkich ważniejszych wydarzeń, którymi żył cały kraj. Tutaj znowu największą zasługę należy przyznać biskupom warmińskim. Od 1569 r. zobowiązani oni byli do udziału w senacie polskim i z biegiem czasu do świadczenia innych obowiązków wobec Ojczyzny, jak rezydencji w Trybunale Koronnym (piotrkowski istniał od r. 1578, skarbowy zaś w Radomiu od 1613). Odjeżdżając np. na sejmy koronne mieli obowiązek (zapisany w kapitulacjach wyborczych) mianowania z grona kapituły i za jej zgodą administratora całej diecezji. Zwykle na to ważne, aczkolwiek przejściowe stanowisko, naznaczali (a kapituła z reguły akceptowała) człowieka sobie bliskiego, kanonika pełniącego funkcję oficjała i wikariusza generalnego. Jadąc na sejm biskupi informowali o tym diecezjan, powiadali, kto będzie administratorem diecezji i polecali modlitwom wierznych sprawy, które miały tam być poruszane, albo też konflikty krajowe, z którymi sejm miał się uporać. Akta archiwum biskupiego i kapitulne-

¹⁸ Por. J.A. Lilienthal: Die Kontributionen des Bisthums Ermland an Polen bis zum J. 1772. *Neue Preussische Provincial-Blätter*, 1855 H. 1., s. 337-431.

go, a także parafialne, przechowały do naszych czasów wiele takich zarządzeń. Nazywano je po łacinie mianem *processus*, a sposób promulgacji *via cursoria*. Były to zatem pisma kursoryczne. Przy ówczesnych warunkach technicznych nie istniał chyba bardziej skuteczny nad ambonę środek masowego przekazu. Na Warmii modlitwa za sprawy Ojczyzny, obok normalnych celów, jakie z nią łączą ludzie wierzący, była zarazem bardzo skutecznym, niekonfliktowym środkiem wychowywania ludności warmińskiej w duchu patriotyzmu polskiego. Zaczęło się od zainteresowania losami króla i jego najbliższych. Początkowo przedmiotem modlitw było ogólne powodzenie nowo wybranego króla, jego kłopoty zdrowotne, narodziny dzieci, choroby i zgony członków całej rodziny królewskiej. Nawet hołdujący separatyzmowi obywatele pruscy i warmińscy uznawali zwierzchnictwo króla polskiego, chociaż nie zawsze skłonni byli respektować zależności od jego ministrów (kancelrza, podkanclerzego), czy instytucji polskich, jak np. sejmów oraz trybunałów.

Od inkorporacji Warmii do Polski w Prusach chętnie głoszone zasadę, że tylko poprzez osobę króla łączy się ona z całym organizmem Rzeczypospolitej. Królowie polscy również byli świadomi, że modlitwy za nich na Warmii są ważnym czynnikiem integrującym tę oddaloną część wielonarodowego kraju. Są na to konkretne dowody: król Aleksander Jagiellończyk w 1502 r. upominał się wprost u biskupa Łukasza Wątczenrodego, aby księża warmińscy we Mszy św. dodawali kolektę *pro Rege*¹⁹; król Zygmunt Stary z racji nadania kapitulie miasta Tolkmicka z kilkoma przyległymi wsiami (1519 r.) zobowiązał kanoników — i ci chętnie to czynili — aby z tego tytułu odprawiali określone modły za zmarłych członków rodziny królewskiej²⁰. W przekonaniu ludzi średniowiecza panujący stanowili grupę ponadnarodowościową, spełniając swoją misję daną im od samego Boga, zatem modlitwa za nich w mniejszym stopniu budziła poczucie jedności narodowej. Intencje modlitewne z biegiem czasu zostały jednak rozszerzone na inne sprawy polskie, jak kampanie wojenne, konflikty społeczne itp. Nie będzie chyba przesadą stwierdzenie, że przez te modlitwy odległy, separatystycznie (jak całe Prusy) usposobiony zakątek warmiński bywał coraz żywiej włączany w krwioobieg całego organizmu Rzeczypospolitej. Biskupi lub administratorzy zarządzali modlitwy:

— Tiedemann Giese późniejszy biskup z lat: (1549–1551) 16 IX 1537 o zwycięstwo nad Wołoszą²¹.

— Stanisław Hozjusz (1551–1579) 25 X 1554 o pomyślny przebieg

¹⁹ Akta Aleksandra króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego itd. Wyd. F. Pa-pe é. Kraków 1937 nr 136, s. 215. Tego samego król domagał się od innych biskupów, których diecezje w całości (chełmińska) lub w części (włocławska) znajdowały się w Prusach Królewskich.

²⁰ Zob. Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: ADWO), Ak, Acta Cap. 1a k. 70–71. W 1569 r. z ramienia kapituły starania o odzyskanie Tolkmicka prowadził kanonik Samson Worein, który w tym celu jeździł na sejm do Lublina i na dwór królewski do Knyszyna. Używał argumentu, że co raz zostało ofiarowane ołtarzowi, nie godzi się tego zabierać i powoływał się na regularnie odprawiane modły z racji posiadania przez kapitułę tych dóbr. Zagadnienie to wymaga osobnego, źródłowego opracowania.

²¹ ADWO, AB, A 88 k. 6. *Processus* ten wydał T i e d e m a n n G i e s e kustosz warmiński, administrator diecezji *sede vacante* po śmierci biskupa Maurycego Ferbera.

synodu prowincji gnieźnieńskiej²², 13 VI 15[55] o szczęśliwe małżeństwo króla²³, o udany przebieg sejmu²⁴.

— Marcin Kromer (1569–1579–1589) 14 IV 1572 za zmarłą w Linzu królową polską Katarzynę Habsburżankę²⁵, 16 VII 1572 za zmarłego w Knyszynie króla Zygmunta Augusta²⁶, 12 II 1573 o szczęśliwy wybór nowego króla²⁷, 29 I 1574 dziękczynne z okazji wkroczenia Walezego w granice Polski²⁸, 27 V 1574 dziękczynne po wyborze Henryka Walezego²⁹, 8 VII również tego roku za szczęśliwe przyjscie Walezego z Francji³⁰, 12 X 1576 za nowo obranego króla Stefana Batorego³¹, 24 V 1579 o pomyślny przebieg kampanii antymoskiewskiej³², 4 III 1580 wezwał całe duchowieństwo warmińskie do udzielenia królowi *subsidium charitativum* na wojnę przeciw Moskwie³³, 4 I 1587 nakazał egzekwie za zmarłego króla Stefana Batorego³⁴, 15 X 1587 zarządził dziękczynne *Te Deum laudamus* z powodu przyjscia króla Zygmunta III Wazy³⁵.

— Andrzej Batory (1589–1599) 27 VI 1598 o powodzenie ekspedycji morskiej króla Zygmunta III do Szwecji w celu odzyskania dziedzicznego tronu³⁶, 28 VII tr. wezwał duchowieństwo warmińskie do złożenia królowi *subsidium charitativum*³⁷; administrator diecezji kanonik Henryk Hindinberg 25 IX 1599 zarządził egzekwie za zmarłą królową polską Cecylię³⁸.

— Szymon Rudnicki (1605–1621) 18 II 1606 o pomyślny przebieg sejmu³⁹, 30 VII 1606 o uśmierzenie buntów i pokój w Rzeczypospolitej⁴⁰; osobnym pismem z tego samego dnia Rudnicki nakazał proboszczom urządzić czterdziestogodzinne nabożeństwo z procesją, ponadto trzy razy w tygodniu, aż do św. Michała, inne nabożeństwa na intencję uspokojenia zamieszek w Polsce⁴¹, 20 XII 1606 wezwał duchowieństwo, aby dało królowi *subsidium charitativum*⁴², 4 XI 1607 nakazał konty-

²² A 88 k. 1.

²³ A 88 k. 1–4. Data roczna nie dokończona, pisze MD, zapewne chodzi o r. 1553.

²⁴ A 88 k. 5. Brak daty, zapewne przed 1558 r.

²⁵ A 88 k. 33–34.

²⁶ A 88 k. 34. Tekst niekompletny.

²⁷ A 88 k. 43.

²⁸ A 88 k. 45–46. Dołączony tekst dwóch modlitw za króla.

²⁹ A 88 k. 44 — Zamieścił formularz trzech modlitw, które należało dodać we Mszy św.

³⁰ A 88 k. 53–54.

³¹ A 88 k. 69–70.

³² A 88 k. 83–84. Nagłówek: *Ut supplicationes fiant pro felici successu belli adversus Moscos suscepti, utque tributum conferatur ad id ipsum Regi sancitum. Obok (k. 84–85) wpisane jest zarządzenie modlitw z 4 VII 1579, nagłówek: *Ut Deus rogetur pro Rege et pro avertenda peste.**

³³ A 88 k. 90–91: *Edictum de subsidio charitativo Maiestati Regiae ad bellum Moscicum conferendo.*

³⁴ A 88 k. 144–145.

³⁵ A 88 k. 145–146.

³⁶ A 88 k. 185–186.

³⁷ A 88 k. 187.

³⁸ A 88 k. 193–194.

³⁹ A 88 k. 215–216.

⁴⁰ A 88 k. 218–219.

⁴¹ A 88 k. 219–220.

⁴² A 88 k. 223–225: *Processus quo abrogantur Varmiensia breviaria et missalia, et introducuntur Romana breviaria, missalia, etc. Item quo subsidium charitativum Sacrae Regiae Maiestati laudatur.*

nuowanie modlitw o pokój w Polsce⁴³, 27 IX 1609 polecił czterdziestogodzinne nabożeństwo o szczęśliwą wyprawę króla na Moskwę i Inflanty⁴⁴, 17 I 1610 ogłosił w diecezji odpust jubileuszowy dany przez papieża Pawła V dla całej Polski na intencję pomyślnego przebiegu wyprawy na Moskwę⁴⁵, 13 IX 1611 najpierw biskup, 19 X tr. zaś mianowany przez niego administrator diecezji Paweł Górnicki zarządzili różne modlitwy, m.in. czterdziestogodzinne nabożeństwo na intencję pomyślnych obrad sejmu⁴⁶; Rudnicki promulgował pismo papieskie z 1 VI 1612, mocą którego Paweł V wyraził zgodę, aby duchowieństwo dało królowi *subsidiū charitativum* na wojnę z Moskwą⁴⁷, następnie wykonując polecenie papieża 21 VIII 1612 wezwał kler warmiński do Jezioran i nakazał zbierać pieniądze na ten cel⁴⁸.

— Jan Stefan Wydźga (1659–1679) 6 X 1668 zarządził modlitwy za Polskę w czasie bezkrólewia⁴⁹, w 1672 r. ogłosił modlitwy z powodu śmierci we Francji byłego króla Jana Kazimierza⁵⁰.

— Jan Stanisław Zbąski (1689–1698) 24 VI 1696 zarządził egzekwie z powodu zgonu króla Jana III Sobieskiego⁵¹, 16 XI 1697 modlitwy w związku z wyborem króla Augusta II Sasa ogłosił prepozyt kapituły i administrator *sede vacante*, Franciszek Kazimierz Zórawski⁵².

— Jan Jerzy Kunigk jako administrator diecezji pod nieobecność biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego, 21 I 1702 zarządził modły dziękczynne z okazji pogodzenia na sejmie 16 I 1702 Sapiehów ze szlachtą litewską⁵³.

— Teodor Potocki (1712–1723) 20 IX 1718 nakazał modły o szczęśliwy przebieg sejmu⁵⁴.

— Krzysztof Szembek (1724–1740) 28 XII 1726 zarządził modlitwy

⁴³ A 88 k. 243–244. W pierwszej części tego pisma biskup nakazywał proboszczom, aby głosili kazania katechizmowe. Modlitwy o pokój w kraju należało odprawiać we wtorki, środy i piątki.

⁴⁴ A 88 k. 285–286: *Processus quo indicuntur 40-horarum preces propter expeditionem Sacrae Regiae Maiestatis in Moscoviam et Livoniam.*

⁴⁵ A 88 k. 305–309. Tekst pisany ręką znanego sekretarza biskupiego Fryderyka Berenta.

⁴⁶ A 88 k. 372–373. Są tu dwa dokumenty. Pierwszy zawiera też nominację Rudnickiego dla Pawła Górnickiego na administratora biskupstwa, gdyż biskup wówczas wyjeżdżał „poza granice Prus”, na sejm do Warszawy.

⁴⁷ A 88 k. 397–398. Pismo ręki Berenta. *Breve* to dotyczyło całej Polski.

⁴⁸ A 88 k. 399–400.

⁴⁹ ADWO, AK, Varia 11 k. 83 — oryginalny *processus* przeznaczony dla kościoła katedralnego we Fromborku. Pod tekstem pieczęć opłatkowa Wydźgi. Zamiast biskupa podpisał notariusz apostolski Marcin Stanisław Korzeniowski.

⁵⁰ ADWO, AK, Acta Cap. 8 k. 231.

⁵¹ ADWO, AK, Varia 11 k. 120–121 — oryginalne zarządzenie przeznaczone dla katedry fromborskiej opieczętowane i podpisane przez Zbąskiego. Na odwrocie liczne adnotacje pisane ręką sekretarza kapituły, Kacpra Simonisa. M.in. odnotował, że ten *processus*: *pro aliis ecclesiis fuit typis mandatus.*

⁵² Tamże, Varia 11 k. 126. Oryginalny *reces* przeznaczony dla dekanatu Orneta. Na odwrocie adnotacje proboszczów, którzy przyjęli zarządzenie do wiadomości.

⁵³ Tamże, Varia 11 k. 143. Oryginalny *reces*, przeznaczony dla dekanatu reszelskiego, z adnotacji proboszczów.

⁵⁴ Tamże, Varia 11 k. 194. Oryginalne zarządzenie, podpisane i opieczętowane przez biskupa, przeznaczone dla kościoła katedralnego we Fromborku.

o zdrowie króla Augusta II Sasa⁵⁵, 17 VIII 1735 zaś o pomyślny przebieg sejmu⁵⁶.

— Adam Stanisław Grabowski (1740–1766) za jego rządów w katedrze fromborskiej ok. 7 XII 1743 r. została odprawiona Msza św. za zdrowie i pomyślność króla i królowej⁵⁷, 14 IX 1748 zanoszono modlitwy o szczęśliwy przebieg sejmu⁵⁸, 21 X 1750 o szczęśliwe rozwiązanie polskiej księżnej Antoniny⁵⁹, ok. 7 XI 1750 o szczęśliwy poród dla synowej królewskiej⁶⁰, ok. 1 IX 1753 o rozwiązanie dla królowej⁶¹, ok. 7 XII 1757 po zgonie królowej⁶², 18 VIII 1764 o pomyślny wybór nowego króla⁶³ i wnet za wybranego Stanisława Augusta Poniatowskiego⁶⁴, 25 X 1764 wezwał wszystkich do zbierania zasług wobec ojczyzny⁶⁵.

Przytoczono tu tylko część intencji modlitewnych. Zapewne po gruntownej kweryndzie powyższy zestaw dałoby się kilkakrotnie powiększyć. Niewątpliwie byłyby to ważki przyczynek do podkreślenia procesu integracji Warmii z innymi ziemiami wielonarodowej Rzeczypospolitej. Warto, aby uczynili to polscy badacze dziejów regionu warmińskiego. Po zaborze Warmii przez Prusy w 1772 r. ten wiekowy dorobek był przez pruskie władze okupacyjne systematycznie niszczone. Modlitwy za Polskę zostały wyeliminowane zupełnie. Na ich miejsce wprowadzono modły za innowiercze państwo pruskie, np. biskup Krasicki był zmuszony ogłaszać różne akty religijne na intencję króla i państwa pruskiego⁶⁶. Na Warmii, podobnie jak w innych diecezjach przed i po zaborze były nakazywane publiczne modły na intencję, nazwijmy to pozanarodowościowe; do takich należy zaliczyć różnego rodzaju odpusty i jubileusze z okazji wyboru lub odejścia papieża czy biskupa, grożącej wojny, zarazy itp.

Wiele miejsca zwykle zajmowało niebezpieczeństwo tureckie. Papieże promulgowali w kościele modlitwy i odpusty na wojnę antyturecką, oprócz celów czysto religijnych pragnęli zmobilizować odległe kraje do akcji zbrojnej, albo przynajmniej zdopingować do ofiarności na rzecz kosztownej wojny z półksiężycem. Wojny z Turkami, trwające od XIV do XVIII w. pochłoneły wiele ofiar ludzkich i pociągnęły ogromne wydatki. Warmia mimo znacznego oddalenia od areny wojny, dzięki tym właśnie zarządzeniom modlitw przeżywała zwycięstwa i porażki równie żywo, jak regiony narażone na bezpośrednią inwazję zaborczego

⁵⁵ ADWO, AB, A 28, s. 337–338.

⁵⁶ ADWO, AB, Ea 9 — samodzielny dokument, w szarej kopercie.

⁵⁷ ADWO, AK, Acta Cap. 17, s. 385, zapis z 7 XII 1743.

⁵⁸ ADWO, AB, A 40 k. 219–222. Zob. też Acta Cap. 18, s. 31 zapis z 20 IX 1748.

⁵⁹ ADWO, AB, Ea 15 (samodzielny dokument, w kopercie).

⁶⁰ ADWO, AK, Acta Cap. 18, s. 159, zapis z 7 XI 1750.

⁶¹ Tamże, Acta Cap. 18, s. 265, zapis z 1 IX 1753.

⁶² Tamże, Acta Cap. 18, s. 515, zapis z 7 XII 1757.

⁶³ ADWO, AK, Ab 38 nr 394, s. 321.

⁶⁴ ADWO, AK, Acta Cap. 19, s. 226.

⁶⁵ ADWO, AK, Ab 38 nr 402.

⁶⁶ Por. ADWO, AB, A 63 k. 245–246: Krasicki z Lidzbarka 23 VI 1776 wydal: Promulgatio Regii mandati de oboedientia sibi praestanda et avertendis ex militarum castrorum desertione incommodis; tamże, k. 321–322: Formulae orationis a Serenissimo Regimine Mariae Insulae pro felici successu Serenissimi Regis Prussiae per Dioecesim Varmiensem recitanda — tekst w jęz. niemieckim, brak daty, ale zapewne z roku ok. 1778; tamże, k. 359: Litera pastoralis ad clerum de pace inter Serenissimum Regem Prussiae et Serenissimam Regnam Bohemiae inita, Lidzbark 6 VI 1779.

państwa ottomańskiego. Wynikało to z faktu wielkiego przywiązania diecezji warmińskiej do Stolicy Apostolskiej z tej racji, że była ona *a Sede Apostolica dotata et fundata* (często używano tego zwrotu), z tytułu egzempeji tej diecezji (od 1566 r. definitywnie, właściwie od czasów Hozjusza, który już nie uznawał nad sobą zwierzchnictwa arcybiskupa ryskiego i nie podporządkował się metropolii gnieźnieńskiej) i wysokiego poziomu religijnego Warmiaków. Ponadto Warmia, jako integralna część Rzeczypospolitej, ponosiła ciężary wojen polsko-tureckich. Nie znamy przekazów źródłowych świadczących o jakimś bardziej czynnym udziale Warmii w wojnach tureckich, również nie wiadomo o planowym poborze żołnierza, chociaż sporadyczne przypadki zdarzały się, np. akta kapituły z 1680 r. odnotowały, że syn pewnego mieszkańca Braniewa, Michała Barwicka, w ramach wykonywania swoich zadań (*officium suum exercendo*) był w Rzymie i gdzie indziej, obecnie zaś przebywa w niewoli tureckiej. Jego matka prosiła kapitułę o wsparcie i otrzymała 30 zł jałmużny⁶⁷.

Stosunkowo często w przekazach źródłowych można trafić na zarządzenia zawierające nakaz odprawiania modlitw przeciwko Turkom. Oto niektóre z nich z okresu od Lepanto (7 X 1571) do kampanii wiedeńskiej:

Marcin Kromer 22 V 1573 opublikował *breve* Piusa V z 12 III 1572 wzywające do walki z Turkami⁶⁸, 4 II 1573 promulgował jubileusz papieski ogłoszony 11 IX 1572 przez papieża Grzegorza XIII; cel jubileuszu był wieloraki: o pomyślność dla króla francuskiego w wojnie przeciwko innowiercom, o zachowanie Flandrii, o zwycięstwo floty chrześcijańskiej nad turecką, wreszcie o szczęśliwy wybór króla w Polsce⁶⁹; 6 II 1584 ogłosił modły na intencję oddalenia niebezpieczeństwa tureckiego⁷⁰.

Administrator biskupstwa, dziekan kapituły Jan Kreczmer, 27 IX 1589 zarządził modlitwy o pomoc Bożą przeciwko Turkom i Tatarom⁷¹.

Andrzej Batory 12 V 1594 nakazał modlitwy na intencję zwycięstwa nad Turkami⁷², administrator biskupstwa zaś, kanclerz A. Batorego, Henryk Hindinberg 28 VII 1594 ogłosił modły „przeciwko Tatarom ciągnącym przez Polskę i przez Węgry”⁷³.

Kanonik Paweł Górnicki, administrator biskupstwa, pod nieobecność Rudnickiego 16 I 1609 wzywał do modłów za Polskę napastowaną

⁶⁷ ADWO, AK, Acta Cap. 9 k. 193, 196 — zapis z 16 III i 6 V 1680.

⁶⁸ ADWO, AB, A 88 k. 37–39: *Concessio gratiarum tam spiritualium quam temporalium alias per Romanum Pontificem proficiscentibus ad subsidium Terrae Sanctae concessorum pro iis, qui vel personis vel facultatibus adiuerint hoc praesens bellum contra Turcas. A 88 k. 37: Edictum de publicando Iubilaeo Pii V pro iis, qui iuerint bellum contra Turcas. Jest to dokument wykonawczy w stosunku do poprzedniego.*

⁶⁹ A 88 k. 39–42: *Iubilaeum S. D. N. Gregorii Papae XIII pro felici christianissimi regis belli contra haereticos successu et conservatione Flandriae ac classis christianae adversus Turcas victoria et prospera ad tuendam fidem catholicam novi Poloniae regis electione. Obok breve jest zarządzenie wykonawcze Kromera, z 4 II 1573 (tamże, k. 42–43). Dołączona Oratio pro electione novi Regis Poloniae.*

⁷⁰ A 88 k. 126–127: *[Processus], ut Deus imminetia Turcarum arma a cervicibus nostris avertat.*

⁷¹ A 88 k. 151: *Ut auxilium divinum imploretur contra Turcas et Tartaros.*

⁷² A 88 k. 166–167: *Processus, ut pro victoria christianorum a Turcis obtinenda fideliter oretur, Anno 1594.*

⁷³ A 88 k. 170–171.

przez Turków, Tatarów i Moskali oraz za szczęśliwy przebieg rozpoczętych 15 I tego roku obrad sejmowych⁷⁴.

Podobnych modlitw w XVII w. przybywało z tego oczywistego względu, że wtedy na kresach południowo-wschodnich toczyły się ustawiczne wojny z Kozakami, Tatarami i Turcją. Turcja i Polska właściwie unikały siebie nawzajem i nie dążyły do konfrontacji. Mimo to starcie tych dwóch już wtedy podupadających potęg okazało się nieuniknione, ze względu na ich rywalizację o wpływy w Mołdawii i Wołoszczyźnie oraz na fakt, że Doroszenko na należącej do Polski prawobrzeżnej Ukrainie zamierzał zorganizować samodzielne księstwo i uznać się lennikiem Turcji. Polska musiała zdobyć się na duży wysiłek, aby tych kresów nie utracić. Przede wszystkim potrzeba było pieniędzy na aukcję wojska. Płacenie podatków i danin nigdy nie należało do miłych obowiązków, jednak gdy kraj znalazł się w potrzebie, w 1673 r. Warmia dała, podobnie jak cała Polska, dziesięcinę na wojnę z Portą, która wtedy zdobyła Kamieniec⁷⁵, w końcu zaś tego roku odprawiono tu modły dziękczynne za imponujące zwycięstwo odniesione pod Chocimem, gdzie hetman Sobieski rozgromił armię Husseina paszy⁷⁶.

III. PUBLICZNE MODŁY NA WARMII Z OKAZJI KAMPANII WIEDEŃSKIEJ I PÓŹNIEJSZYCH WALK SOBIESKIEGO Z TURKAMI

Prawdziwy alarm modlitewny przeciw Turkom notujemy w całej Europie, w Polsce, w tym i na Warmii w krytycznym 1683 r. Wynikało to niewątpliwie ze wzrostu zagrożenia, o którym wszyscy dobrze wiedzieli jeszcze przed 10 VII 1683, kiedy to armia turecka okrążyła Wiedeń i w tym śmiertelnym „uścisku” trzymała go przez dwa miesiące. Turcy przypuścili na miasto 18 szturmów. Po oswobodzeniu miasta zauważono podkopy minerskie i wtedy wszyscy zrozumieli, że odsiecz przyszła dosłownie w ostatniej chwili. Za kilka dni komendant obrony miasta hrabia Ernst Rüdiger Starhemberg musiałby skapitulować. W tej dramatycznej wprost scenerii szły z Austrii wołania o pomoc, a w kościołach trwała ustawiczna modlitwa o odsunięcie niebezpieczeństwa. Wszyscy rozumieli śmiertelne zagrożenie nie tylko dla Wiednia, ale też dla tożsamości całej chrześcijańskiej kultury europejskiej. Znany był los chrześcijańskich jeńców sprzedawanych na targach w Stambule, czy zakutych na galerach. Znane też były dzieje całych prowincji kościelnych, nad którymi półksiężyc rozciągnął swoje panowanie. Poczucie grozy dotarło również na daleką Warmię. W tym czasie jej biskupem był spokrewniony z królem⁷⁷ Michał Radziejowski⁷⁸, który wprowadzie

⁷⁴ A 88 k. 264.

⁷⁵ ADWO, AK, Acta Cap. 8 k. 234.

⁷⁶ Acta Cap. 8 k. 241, zapis z 9 XII 1673.

⁷⁷ Babka biskupa, Katarzyna z domu Sobieska, była rodzoną siostrą Jakuba Sobieskiego, ojca króla. Używając zatem terminów kanonicznych biskup z królem był spokrewniony w linii bocznej w stopniu trzecim dotyczącym drugiego. Król Jan miał rodzoną siostrę o imieniu Katarzyna, stąd mniej obeznani w genealogii tych ludzi czasami błędnie uważają biskupa za siostrzeńca królewskiego. Por. W. Dworzaczek. Genealogia. Warszawa 1959, tabl. 14, 148.

⁷⁸ Podstawowe wiadomości o nim jako o biskupie warmińskim, zob. A. Eichhorn: Geschichte der ermländischen Bischofswahlen. ZGAE. T. 1 s. 550–580, jako zaś o pryma-

nie miał powodu do chluby ze swego ojca Hieronima (był on znanym awanturnikiem, zdrajcą i banitą), cieszył się zaufaniem koronowanego kuzyna i jemu zawdzięczał wszystkie swe godności. Awans rozpoczął od parafii Św. Michała w Krakowie, następnie poprzez kanonię gnieźnieńską i biskupstwo warmińskie doszedł do godności prymasa. Będąc biskupem warmińskim 9 IX 1686 został podkanclerzym i kilkanaście dni potem 20 IX kardynałem⁷⁹. Radziejowski jako prymas nie miał większych sukcesów, ale z okresu rządów na Warmii pozostawił po sobie dobrą pamięć i kilka cennych pamiątek we Fromborku, jak np. wieżę-dzwonnicę, dzwony i piękne organy oraz nowy rytuał⁸⁰. Odbył wizytacje dwóch parafii w diasporze, tj. w Elblągu i Królewcu. Nie znał natomiast odrębnych zwyczajów i praw warmińskich, co ujawniło się od początku, gdy biskupstwo warmińskie zamierzał objąć z pominięciem praw (wówczas już fikcyjnych) kapituły do wolnego wyboru biskupa. Zbyt niefrasobliwie dysponował tzw. dobrami gracyjnymi, wskutek czego kapituła, jako wierny stróż dawnych przywilejów warmińskich, zmuszona była zwrócić mu uwagę. Radziejowski często towarzyszył królowi, pod Wiedniem jednak nie był. Zwykle podczas nieobecności biskupa diecezję zarządzał utytułowany kanonik-kustosz, oficjał, wikariusz generalny Zachariasz Jan Szolc, człowiek gorliwy i wykształcony⁸¹. Miał jednak biskup Michał swoją część w wiktorii wiedeńskiej, a nawet swoich żołnierzy w liczącej 21,5 tys. armii polskiej, która pod wodzą króla i hetmanów stawiała się w samą porę na Kahlenbergu. Radziejowski na własny koszt wystawił 200 rajtarów i pożyczył królowi znaczną sumę pieniędzy. Był to spory wydatek w porównaniu z innymi biskupami: lwowskim, wileńskim, kujawskim, czy chełmińskim, którzy deklarowali wystawienie po 100 piechurów⁸². Nie wiemy, czy zaciąg owych rajtarów z fundacji Radziejowskiego prowadzono na Warmii, czy w innych regionach Polski. W sumie tego rodzaju wojska prywatne w armii Sobieskiego liczyły ok. 4 tys. żołnierzy. Warmia wsparła także wyprawę modlitwami. Turcja była wrogiem nie tylko Polski, ale też całego chrześcijaństwa. Zwykle więc wszystkie modlitwy antyturskie miały charakter ogólnokościelny, międzynarodowy. Tym razem z racji udziału w wyprawie wojska polskiego, w tym oddziały ufundowanego przez biskupa, motywacja modlitw na Warmii nabrała charakteru lokalnego. Publikowane tu modlitwy w pewnym sensie można porównać do turcyk, tj. mów wzywających do wojny z Turcją, w których m.in. celował polski pisarz doby Odrodzenia, Stanisław Orzechowski. Biskup Radziejowski, uczuciowo związany z królem, był

sie, zob. J. K o r y t k o w s k i: Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie Polski. T. 4. Poznań 1891, s. 293–371. Radziejowski nie posiada monografii.

⁷⁹ A. E i c h h o r n: Geschichte. ZGAE. T. 1, s. 574. Zob. też ADWO, AB, A 16 k. 498, 502, 516.

⁸⁰ ADWO, AK, Acta Cap. 9 k. 270 (21 I 1683), 285, 287. Na sejmiku lidzbarskim 13 IX 1683 kapituła przez swoich delegatów Jana Wołowskiego i Stanisława Ujejskiego dziękowała biskupowi za ufundowanie dzwonnicy i organów. Oryginalny reces tego sejmiku ADWO, AK, Varia 11 k. 103–105. M.in. pisze tam, że sejmik ogólnopruski w Malborku 16 VII 1683 uchwalił pewne podatki na wojnę z Turcją. Warmia więc, solidaryzując się ze światem chrześcijańskim, uchwała podatki na ten cel.

⁸¹ Podstawowe wiadomości podaje A. E i c h h o r n: Die Prälaten des ermländischen Domkapitels. ZGAE. T. 3, s. 565–567.

⁸² J. W i m m e r, op. cit., s. 159.

szczególnie zainteresowany, aby w jego diecezji pamięć o wysiłku zbrojnym monarchy była szczególnie żywa. Również Szolc należał do patriotów polskich. Na Warmię przyszedł razem z biskupem Janem Stefanem Wydźgą (biskup warmiński 1659–1679, prymas 1679–1685) z kresowej diecezji łuckiej. Wrósł w warmińską glebę, tutaj doszedł do najwyższych po biskupie godności, wymienionych w nagłówku wydawanych przez niego zarządzeń. Przy swoim mecenasie, Wydźdze, dorobił się całkiem niezłej fortuny (otrzymał m.in. liczącą 32 łany wieś gracjalną Bugi w komorze lidzbarskiej⁸³). Pierwszoplanową rolę w rządach diecezją odgrywał nawet po odejściu Wydźgi do Gniezna, co się na ogół najczęściej zdarzało, gdyż przeważnie każdy z biskupów kluczowe stanowiska obsadzał swoimi ludźmi. Radziejowski po prostu ratyfikował wszystkie agendy Szolca, jakie ten zdobył przy szczególnie życzliwym sobie biskupie Wydźdze. Wydaje się, że tego rodzaju prałaci godni są nawet osobnej monografii, a było ich więcej, jak np. Jan Jerzy Kunigk, Mikołaj Antoni Szulc czy Tomasz Szczepański. Wymienieni trzej podobnie jak Szolc często także bywali faktycznymi rządcami diecezji przy biskupach warmińskich XVIII w. (za Załuskiego, Grabowskiego, Krasickiego) podczas ich długich nieobecności w diecezji z racji urzędów publicznych.

Poniżej publikujemy 13 tekstów modlitw publicznych na Warmii ogłoszonych przez rządców diecezji w związku z wiktoria wiedeńską i wojnami tureckimi bezpośrednio po niej następującymi. Teksty te pochodzą z lat 1683–1699. Były to ostatnie lata zmagania Polski z Portą Otomańską, zakończone podpisaniem pokoju w Karłowicach. Wyprawy wiedeńskiej dotyczy siedem pierwszych publikowanych tu dokumentów. Trzy z nich (nr 1, 2, 3) zostały ogłoszone przez samego biskupa, cztery zaś pozostałe przez Szolca, jako administratora biskupstwa pod nieobecność Radziejowskiego. Należy pamiętać, że oficjał, wikariusz generalny czy administrator zawsze występowali w imieniu ordynariusza, choćby w oficjalnych dokumentach o tym nie wspominali. Szolc kilkakrotnie informował, że zarządzenie wydał z wyraźnego polecenia biskupa. Treść i konstrukcja zarządzeń bywały zwykle proste. Każdy z owych dokumentów zawierał pięć elementów: 1) intyulację, tj. nazwisko i tytuł wystawcy, 2) adresata, którym z reguły było duchowieństwo i wierni całej diecezji, 3) wyjawienie motywów skłaniających do publikacji modlitw, 4) wyszczególnienie przepisanych modlitw lub innych aktów religijnych (np. postów) i wreszcie 5) polecenie, by zarządzenie odpisać do specjalnej księgi i odesłać do sąsiedniego proboszcza. Tego rodzaju pisma kursoryczne były podawane od parafii do parafii, jak to określano *via cursoria* albo *solita cursoria*, w ramach jednego dekanatu. Ostatni z proboszczów ewentualnie archiprezbyter (czyli dziekan) miał obowiązek odesłać je do kancelarii biskupa lub jego oficjała. Trzy kościoły w diecezji, tj. katedra we Fromborku, kościół Św. Mikołaja w Elblągu i kościół katolicki w dzielnicy Sackheim w Królewcu otrzymywały odrębne egzemplarze. Po odpisaniu i adnotacjach na oryginalne odsyłały go wprost do kancelarii aktualnego rządcy diecezji. Z powyższego wynika, że przy szczęśliwym zbiegu okoliczności mogło zachować się aż 13 jednobrzmiących oryginałów tego typu dokumen-

⁸³ ADWO, AK, Acta Cap.9, k. 138, Privil. H, k. 77-78; AB, Ee 100.

tów. W przypadku publikowanych tu modlitw antytureckich, najwięcej, bo aż 10 oryginałów, zachowało się w zarządzeniach nr 6 i 11 oraz 9 przy zarządzeniu nr 1. Są jednak i takie, które posiadamy tylko w jednym egzemplarzu oryginalnym, jak np. opublikowane na końcu zarządzenie Załuskiego. Odpisów tych zarządzeń powinno być wiele i należy ich szukać w archiwach poszczególnych parafii warmińskich, które po drugiej wojnie światowej w zasadniczej masie zostały zdeponowane w centralnym Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie (ADWO). Diecezja warmińska w swoim kształcie po 1525 r. była niewielka, liczyła bowiem ok. 76 parafii, zaszerogowanych do ośmiu dekanatów, po 1610 r. zaś do dziesięciu dekanatów⁸⁴. Pisma kursoryczne pozwalają na ustalenie nazwisk przynajmniej księży proboszczów tych parafii, a także zachowują ich autografy, co dla historyka również nie jest bez znaczenia. Każdy proboszcz na owym *processus* własnoręcznie zamieszczał po łacinie adnotację mniej więcej tej treści: „To zarządzenie biskupie otrzymałem dnia ..., przyjąłem je z należytą czcią, odpisałem do swej księgi parafialnej i niezwłocznie odesłałem do najbliższego sąsiada. Zarządzenie wiernie wypełnię”. Często proboszczowie wpisywali tylko inicjały zamiast pełnej nazwy swej parafii. Można jednak parafię ustalić, mając podpisy pozostałych księży dekanatu oraz analogiczne pisma kursoryczne, gdzie innym razem ci sami proboszczowie zamieścili pełną nazwę swej parafii. W każdym razie przebadane zarządzenia modlitw za rządów biskupa Radziejowskiego, również na odwrocie zapełnione adnotacjami proboszczów, stanowią cenne źródło do dziejów prezbiterologii warmińskiej. W publikowanych tu dokumentach owe adnotacje świadomie zostały opuszczone, gdyż często przewyższyłyby treść samego zarządzenia. Przyjrzyjmy się kolejno treści zarządzeń z roku wiktorii wiedeńskiej:

Pierwsze zarządzenie zostało wydane przez Radziejowskiego w Lidzbarku 16 II 1683. Biskup wówczas szykował się na ważny sejm do Warszawy i w cztery dni później ruszył w drogę. Administratorem biskupstwa za zgodą kapituły mianował Szolca. Do diecezji powrócił dopiero 18 maja⁸⁵. Na tym sejmie Radziejowski był bardzo aktywny. We wszystkich swoich poczynaniach popierał politykę dworu. Z dezaprobatą odniósł się do Jana Andrzeja Morsztyna, potajemnie spiskującego przeciw królowi z ambasadorem francuskim hrabią de Vitry⁸⁶. Zjedynował zwolenników dla mariażu królewicza Jakuba Sobieskiego z córką cesarza. Po powrocie do diecezji na sejmiku warmińskim doprowadził do uchwalenia podatków na wojnę turecką⁸⁷. We wszystkich zarządzeniach najważniejsza była dla proboszczy część czwarta, zawierająca konkretne dyspozycje. W niniejszej pracy natomiast badana jest trzecia

⁸⁴ Synod biskupa Rudnickiego z 1610 r. erygował dwa nowe dekanaty, nazywane też archiprezbyteratami, Olsztyn i Barczewo, przez włączenie części parafii ze zbyt wielkich dekanatów Dobre Miasto i Jeziorany. Pełny wykaz parafii w poszczególnych dekanatach już po tym nowym rozgraniczeniu zob. ADWO, AB, A 88 k. 335–337.

⁸⁵ A. Eichhorn: *Geschichte*, ZGAE. T. 1, s. 569. J. Korytkowski, op. cit., s. 304.

⁸⁶ Por. A. Przyboś, L. Kukulski: Morsztyn Jan Andrzej (1621–1693). *Polski Słownik Biograficzny (PSB)*. T. 21, s. 809–815.

⁸⁷ Chodzi tu głównie o sejm z 13 IX 1683 (oryginalny reces: ADWO, AK, Varia 11 k. 103–105). W tymże 1683 r. były jeszcze dwa sejmiiki warmińskie: 17 III odprawiony pod przewodnictwem Z.J. Szolca (oryginalny reces: tamże, Varia 11 k. 106–107).

część każdego *processus*, wskazująca na motywację modlitw. Z tego względu te partie zarządzeń zostaną przytoczone w całości w tłumaczeniu polskim, pozostałe zaś w streszczeniu. Oto istotna treść pierwszego zarządzenia: „Ów smok ze Wschodu, wypasiony na trupach tylu państw, śmiertelnie zagraża sąsiedztwu, owszem i nam. A cóż my posiadamy za siły, za możliwości, aby oprzeć się takiej agresji? Jedyne prawica Pańska, tak mocna i tak potężna, może sprawić, że zostanie zawstydzony i podeptany ów dziki zwierz, aby nie stratował tej winnicy”. Dalej Radziejowski kierując się pasterskim obowiązkiem zarządza w diecezji modły o szczęśliwy przebieg zbliżającego się sejmu. Zobowiązywał, aby proboszczowie polecili wiernym z ambon sprawy ojczyzny. Nakazał w tym celu konkretne modlitwy: przez cały czas trwania obrad sejmowych we wszystkie niedziele i święta należało we Mszy św. dodać specjalną modlitwę (tzw. kolektę) o Duchu Świętym, po Mszy św. zaś, lub jeśli to będzie stosowniejsze po kazaniu, urządzić wystawienie Najświętszego Sakramentu i odmówić litanie do Najświętszego Imienia Jezus, tzw. modlitwy w ważnej potrzebie (*in gravi necessitate*), oraz kilka innych znanych modlitw, których zostały podane pierwsze słowa, np. *Salvum fac populum tuum Domine, Domine oculi*, itp. Powyższe zarządzenie *via cursoria* miało dotrzeć do wszystkich kościołów diecezji, tzn. nie tylko parafialnych, ale i zakonnych, i po adnotacjach należało je odesłać do kancelarii biskupa.

Drugie zarządzenie również wydał Radziejowski, we Fromborku, 7 VI 1683. Biskup pisał: „W tak ciężkim i niechybnym Królestwa niebezpieczeństwie, gdy od Wschodu zagraża mu okropna nawałnica, którą może odsunąć tylko moc z wysoka”, Nuncjusz Apostolski Opizio Pallavicini ogłasza odpusty. Przytoczył pełny tekst dokumentu nuncjatury. Nuncjusz zapowiadał następujące odpusty: ten kto z rytuału prywatnie odmówi przepisane modlitwy na czas wojny przeciwko niewiernym, uzyska 200 dni odpustu, kto weźmie udział w takim nabożeństwie w kościele, 300 dni odpustu. Kto zaś albo nie umie czytać, albo nie posiada formularza wymienionych modlitw, a odmówi prywatnie część różańca, ten również uzyska 200 dni odpustu, w kościele zaś — 300 dni. Radziejowski publikując ten dokument nuncjusza, od siebie zarządził dodatkowe modlitwy: we wszystkich kościołach diecezji, również i w zakonnych, należało w niedziele i święta, a także, o ile to możliwe, we środy i piątki odprawić takie modły: przed sumą, wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu odśpiewać *O salutaris Hostia* oraz litanie albo do Najświętszego Imienia Jezus albo Loretańską, z Rytuału zaś odmówić modlitwy przepisane tam na czas wojny przeciw Turkom: *Fiant Domine oculi tui intendentes...*, *Salvum fac populum tuum Domine...* Księża powinni zachęcać wiernych do modlitw i sami raz w tygodniu do Mszy św. dodać kolektę przepisaną na czas wojny, „aby na nasze Królestwo i na sąsiednie prowincje ów smok ze Wschodu nie rozlał swej zarazy”.

Trzeci raz Radziejowski zarządził modlitwy z Lidzbarka 21 VIII 1683. Działo się to w czasie, kiedy Turcy coraz bardziej zaciskali pierścien wokół Wiednia. Sytuacja była wprost tragiczna, stąd w zarządzeniu biskupa znalazły się słowa oddające groźbę i powagę sytuacji: „Po wchłonięciu całych Węgier, żądny krwi chrześcijańskiej smok rozdziera swą nienasyconą paszczę nie tylko na Niemcy, lecz i na całe

przedmurze chrześcijaństwa. W tym czasie, gdy liczne wojska chrześcijańskie występują przeciw niemu z pakułami i siarką, my powinniśmy błagać Boga, aby to zarzewie Swego gniewu uśmierzył mocą Swego ramienia. Sam król polski skierował zwycięskie sztandary przeciwko temu okropnemu barbarzyńcy i już nieustraszony rusza z Krakowa". W związku z tym w najbliższą środę obowiązywał w diecezji ścisły post, nawet od mleka, w katedrze fromborskiej i kolegiacie należało odprawić czterdziestogodzinne nabożeństwo, poczynając od drugich niesporów w dzień św. Bartłomieja, w innych zaś kościołach urządzić jakieś prostsze nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, „aby Bóg swoją mocą wsparł przedsięwzięcie naszego Króla, zmierzającego do poskromienia barbarzyńskiego rozboju”.

Czwarty raz modlitwy zarządził z Fromborka 27 IX 1683 Zachariasz Jan Szolc. Już wtedy na Warmię doszły wiadomości o zwycięstwie, stąd ten *processus* stanowi prawdziwą eksplozję radości: „Wyśpiewujmy Panu, bowiem chwalebnie wywyższony konia i jeźdźca stracił w morze. Pan jako mąż bojowy, wszechmocne Imię Jego! Zaiste w tym Imieniu najłaskawszy nasz król i sprzymierzone z nim wojska cesarza oraz książąt Rzeszy 12 b.m. na polach wiedeńskich stoczyły bardzo pomyślnie bitwę z ogromną potęgą turecko-tatarską. Wielka część barbarzyńców została starta w tej sławnej bitwie, oswobodzono wyczerpane długim oblężeniem miasto Wiedeń. Król nasz bez zwłoki ruszył za uchodzącym wrogiem i ze zwycięskimi sztandarami wkroczył do jego ziemi. Bracia najdrożsi, wiadomość o tak wielkim dobrodziejstwie przyjmijmy z najwyższą wdzięcznością, padnijmy przed Panem, złożmy Mu najpokorniejsze dzięki i wyznajmy, że prawica Pańska moc okazała”. Szolc zarządza następnie modlitwy dziękczynne: w najbliższą niedzielę należało w całej diecezji przez pewien czas bić w dzwony, następnie z nowo wydanego rytuału warmińskiego⁸⁸ odmówić specjalne modlitwy oraz odprawić dziękczynną Mszę św. o Trójcy Przenajświętszej. Polecał też kontynuować modlitwy przepisane w poprzednim zarządzeniu. Tego uroczystego *processus* o zwycięstwie nie wydał sam biskup, gdyż wtedy przebywał poza granicami diecezji⁸⁹.

Piąte zarządzenie wydał również Szolc z Fromborka 27 IX 1683. Przytoczył ten sam co w poprzednim powód radości, przypomniał o obowiązku odprawienia modłów dziękczynnych; ponieważ jednak wojna nie została zakończona, zachęcał do modlitw błagalnych, „aby dufnych we własną dziką siłę pogan Bóg startł potęgą Swej prawicy”. Polecał kontynuować modły wcześniej zarządzone przez biskupa ordynariusza.

Szóste zarządzenie pochodzi także od Szolca. Ogłosił je z Fromborka 29 IX 1683. Przeplata się w nim radość z powodu zwycięstwa i zarazem smutek po śmierci tyłu chrześcijan: „Radujmy się z tego, co powiedzia-

⁸⁸ Radziejowski nowy rytuał, czyli agendę, polecił opracować Szolcowi i ten to uczynił. Druk ukazał się w drugiej połowie 1683 r. Nowy rytuał miał być „oczyszczony” z ceremonii regionalnych i uzgodniony z rzymskim. Zob. ADWO, AB, A 16 k. 285–286; A 17 k. 42–65. A. Eichhorn: Geschichte. ZGAE. T. 1, s. 572. Jeden egzemplarz tego rzadkiego druku znajduje się w Bibliotece Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie, sygn. Db 305 AF.

⁸⁹ Radziejowski 7 VII 1683 wyjechał do Warszawy. Przez pewien czas bawił w rodzinnych Radziejowicach, był na jesiennym sejmiku pruskim w Grudziądzu.

no i oznajmiono nam, jak to bojownik chrześcijański, ów polski Jozue, nasz najlaskawszy król w sojuszu z cesarzem i książętami [Rzeszy] niewiarygodnym męstwem powalił ogromną ilość Turków i Tatarów będący w niebezpieczeństwie od potężnego i bardzo silnego naporu Wiedeń osłonił i uwolnił”. Dalej Szolc z ubolewaniem przypomniał ofiary w ludziach po stronie chrześcijańskiej. Zarządził więc, aby każdy ksiądz odprawił za nich po jednej Mszy św. i liturgiczne nabożeństwo za zmarłych, tzw. *Officium defunctorum*, które w miastach należało odśpiewać według nowego rytuału. Polecał też z ambon wezwać wiernych do stałych modlitw za dusze poległych pod Wiedniem chrześcijan.

Siódme zarządzenie modlitw wydał również Szolc, z Fromborka 8 XI 1683. Właściwie nie dotyczy ono wiktorii wiedeńskiej, lecz zwycięstwa pod Parkanami, 9 X 1683. Jak wiadomo, te dwie klęski sprawiły, że Kara Mustafa 9 XI 1683 otrzymał od sułtana jedwabny sznurek w Belgradzie. Szolc zamieścił w zarządzeniu kilka ciekawych myśli: „Zaiste Pan Zastępów jest z naszym najlaskawszym królem, ramieniem Swoim go ochrania, w cieniu swych skrzydeł chowa. Po uwolnieniu Wiednia od potężnego obleżenia król wkroczył na Węgry, które jęcza pod jarzmem ottomańskim. Pod Ostrzyhomiem bardzo pomyślnie potykał się z licznymi wojskami ottomańskimi; odebrał wrogowi jego obóz, a jak miecz Gedeona był postrachem dla Madianitów, tak Bóg dzielną prawicę naszego najlaskawszego króla wzniosł jakoby bicz przeciwko dzikiemu plemieniu Turków”. Szolc zarządził *Te Deum laudamus*, i inne zwykle modły dziękczynne.

Pozostałych sześć zarządzeń dotyczy lat następnych po wiktorii wiedeńskiej, kiedy to Sobieski walczył z Turkami mniej szczęśliwie — w ramach tzw. Ligi Świętej. Modlitwy te przypominają sukcesy chrześcijan. Do nich (nr 11) zaliczono np. pokój Grzymułtowskiego, którego jednak historycy nie uważają za korzystny. Ostatnie zarządzenie informujące o zwrocie Kamieńca zamyka cykl modlitw antytureckich, ponieważ w latach następnych nie dochodziło już do zbrojnych starć Polski z Turcją. Wręcz przeciwnie, wspólne niebezpieczeństwo grożące ze strony zaborczej Rosji zbliżyło do siebie te dwa walczące ongiś kraje.

ZAKOŃCZENIE

Z powyższych rozważań mogliśmy stwierdzić, że diecezja warmińska przeżywała radości i smutki całej Rzeczypospolitej. Wiktoria wiedeńska jako sukces zbrojny Polski i reszty chrześcijańskiej Europy stworzyła doskonale warunki do ujawnienia gorliwości katolickiej Warmiaków i solidarności z Ojczyzną. Trzeba pamiętać, że modlitwy za sprawy polskie były zarazem czynnikiem patriotycznego wychowania skłonnych do dzielnicowości mieszkańców ziem włączonych w 1466 r. do Polski. Z tego względu miały one tutaj o wiele donioślejsze znaczenie niż np. w Małopolsce czy Wielkopolsce. Nie tylko modlitwy, ale i pamiątki rzeczowe mające jakiś związek z całym krajem godne są uwagi w obecnych czasach, kiedy świadomie szukamy tych momentów łączących nie tylko administracyjnie Warmię z Polską, ale i w dziedzinie najszerzej pojętej kultury. Warto by było wydobyć i opublikować pozostałe teksty modlitw Warmiaków na intencje królów polskich i w ogóle spraw pols-

kich. Z okazji rocznicy wiktorii wiedeńskiej należałoby pozbierać pamiątki po tym wydarzeniu. Tego powinniśmy oczekiwać od historyków sztuki zajmujących się naszym regionem. Już tylko marginalnie w toku przygotowywania materiałów do niniejszego artykułu trafiono na wzmianki o tego rodzaju pamiątkach. Oto one: 1) Na posiedzeniu *Historischer Verein für Ermland* 4 I 1905 sekretarz biskupi i zarazem archiwariusz archiwum biskupiego we Fromborku, ks. Franciszek Liedtke okazał zebrany dwie czerwone kapy informując zarazem, że jedna z nich pochodzi od biskupa Watzenrodego, druga zaś miała być uszyta z dywanu tureckiego zdobytego pod Wiedniem i przez króla darowana katedrze⁹⁰; 2) Egzekutorzy testamentu kanonika fromborskiego Wojciecha Hattena, z 7 I 1718, wśród rzeczy po zmarłym znaleźli i odnotowali: „Dzban wielki cum numismatibus Ioannis III in memoriam Viennae eliberatae Heilsberskiego srebra, ważyć ma Schott 473”⁹¹. Niewątpliwie wiele naczyń i szat liturgicznych, jakie mimo strat wojennych dochowały się w naszych kościołach, oczekuje jeszcze na identyfikację i naukowe opracowanie.

IV. DODATEK ŹRÓDŁOWY

Biskup Michał Radziejowski zarządza modlitwy w diecezji na intencję pomyślnego przebiegu sejmu, który ma podjąć pewne decyzje w związku z grożącą wojną z Turcją.

Lidzbark, 16 II 1683

ADWO, AB, A 17 k. 6–23: dziewięć jednobrzmiących oryginałów przeznaczonych dla dekanatów lub pojedynczych parafii (idzie tu o Elbląg i Królewiec): Elbląg, Jeziorany, katedra we Fromborku, Frombork dekanat, Barczewo, Reszel, Olsztyn, Braniewo, Pieniężno. Każdy tekst zawiera podpis biskupa i jego pieczęć opłatkową.

Michael Stephanus comes in Radzieiowice et Kryłów Radzieiowski, Dei et Apostolicae Sedis gratia Episcopus Varmiensis et Sambiensis, S. R. I. Princeps, Terrarum Prussiae Praeses.

Universo tam saeculari quam regulari Dioecesis nostrae Varmiensis clero, salutem in Domino.

Praesens calamitosus totque adversis obnoxius Regni nostri status quantis a Domino egeat auxiliis, in omnium incurrit oculos. Sensum malorum non intelligere nec de illis avertendis consultare intemperantis immo desperati animi indicium. Draco ille Orientis, tot regnorum cadaveribus saginatus, viciniae, immo et nobis, extremum molitur exitium, et quae nostrae vires, quae consilia, ut tantae resistamus hostilitati? Solius Domini dextera tam valida tamque potens, ut faciat virtutem, et ferum hunc singularem, ne vineam hanc depascatur, ponat in opprobrium et conculcationem. Hinc et nos ea exercet cura munerisque pastoralis partes implendo, vobis suprascriptis in virtute sanctae obedientiae mandamus, ut pro felici generalis moderni conventus Regni publicorumque consiliorum successu ferventius Altissimum exoretis,

⁹⁰ Chronik des Vereins. ZGAE. T. 15, s. 781.

⁹¹ ADWO, Testamenty, sygn. AK I, T. 7 k. 22.

corda vestra munda in conspectu Domini effundendo, Christi fideles verbo, exemplo admonendo, tam ponderosas Regni necessitates in conitionibus eidem recommendetis, quod primario in cathedrali nostra ecclesia fieri ordinamus. Insuper ad eum effectum diebus Dominicis, festivis, etiam ferialibus Missas celebrando, memoriam horum faciatis addendo de Spiritu Sancto collectas. Porro finito summo sacro vel conitione, prout cuipiam commodius videbitur, ante expositum in pixide Sanctissimum Sacramentum adhibitis sex cereis accensis litanias de Nomine Jesu decantari facient orationesque in rituali pro necessitate Regni ordinatas Dominicis et festivis diebus dicent orabuntque, et hisce finitis *Salvum fac populum tuum Domine* ac demum cum oratiuncula seu cantico *Fiant Domine oculi*, etc., devotionem terminabunt. Praemissa tam diu facturi, donec Regni modernus conventus durabit, aut aliter a nobis seu nostro officio fuerit ordinatum. Ut autem praesentes ad omnium deveniant notitiam, serio mandamus, ut quilibet archipresbyterorum relictis ad ecclesiam suam copiis et in librum processuum ecclesiae inscriptis, ad viciniorem parochum solita cursoria, qui idem facturus et inscripturus, sub poenis arbitrariis transmittat. Ultimus vero cum executionibus adnotatis ad cancellariam nostram aut Officialis nostri remittet. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo nostro communiri mandavimus. Dabantur in arece nostra Heilsbergensi, die XVI mensis Februarii Anno Domini MDCLXXXIII.

Michael Stephanus Episcopus Varmiensis

Biskup Michał Radziejowski w obliczu zbliżającej się zbrojnej rozprawy z Turcją publikuje na Warmii odpusty ogłoszone przez nuncjusza Opizio Pallavicini i od siebie zarządza modlitwy.

Frombork, 7 VI 1683

ADWO, AB, A 17 k. 34–37: dwa jednobrzmiące oryginały przeznaczone dla dekanatów Frombork i Braniewo. Pod tekstem podpis i pieczęć Radziejowskiego.

Michael Stephanus comes in Radzieiowice et Kryłow Radzieiowski, Dei et Apostolicae Sedis gratia Episcopus Varmiensis et Sambiensis, S. R. I. Princeps, Terrarum Prussiae Praeses.

Saeculari ac regulari clero nec non populo universo Dioecesis nostrae Varmiensis, salutem in Domino.

In tam gravi et evidenti Regni discrimine, dum ab Oriente Regno nostro atrox imminet tempestas, quae nonnisi auxiliis ab alto averti potest, pastoralement nostram sollicitudinem dignatus est praevenire Illustrissimus et Reverendissimus Dominus Nuntius Apostolicus, Sanctae Sedis in hoc Regno et annexis provinciis Vicarius in tamque flagrante necessitate modum supplicationum tempore belli cum adiunctis indulgentiis ad nos expedit, quarum de verbo ab verbum tenor sequitur et est talis:

Opitius Pallavicinus, Dei et Apostolicae Sedis gratia Archiepiscopus Ephesinus, Sanctissimi Domini nostri Domini Innocentii divina providentia Papae undecimi praelatus domesticus et assistens, Eiusdemque et Sanctae Sedis Apostolicae apud Serenissimum Ioannem tertium Poloniae

Regem potentissimum totumque Regnum Poloniae et M. D. L. cum facultatibus legati de latere Nuntius Apostolicus.

Vocem clamantis Ecclesiae *Apprehende armā et scutum et exurge in adiutorium mihi* exaudivit Serenissimus et bellicosissimus Rex Poloniae cum inclyta gente sua. Implorandum propterea est auxilium ex alto, ut gentes, quae in sua feritate confidunt, victricis et gloriosae dexteræ suae potentia conterantur. Nos itaque Apostolica auctoritate, qua fungimur, omnibus et singulis Christi fidelibus utriusque sexus intra legationis nostræ terminos existentibus, qui singulis diebus durante hac necessitate privatim devote recitaverint preces Ecclesiae pro tempore belli contra infideles, quae in Rituali Romano habentur, toties quoties ducentos dies indulgentiae concedimus, iis vero, qui in ecclesiis hora ad id pulsu campanæ designata convenierint ibique praedictas preces publice cum devotione recitaverint, trecentos dies indulgentiae in Domino elargimur. Si qui vero vel legere ignorant, vel dictarum copiam non habentes, privatim tertiam partem rosarii pro praesentibus necessitatibus devote recitaverint, vel, dum preces dictae publice fiunt, in dictis ecclesiis pariter Deum, ut supra, cum devotione oraverint, volumus, ut easdem indulgentias respective consequi valeant. Non obstantibus, etc. In quorum fidem, etc. Datum Varsaviae in palatio nostro Apostolico, die vigesima prima mensis Maii Anno MDCLXXXIII.

Archiepiscopus Ephesinus Nuntius Apostolicus. Iacobus Maria ab Unda Auditor. Adalbertus Skwarczynski protocollans. Locus sigilli.

Ut igitur Serenissimi Regis nostri totiusque exercitus Dominus doceat manus ad praelium, dogitos erudiat ad bellum, mandamus, ut primario in cathedrali nostra, in omnibus ecclesiis Episcopatus nostri parochialibus, etiam in religiosorum ecclesiis, circa expositionem Sanctissimi Sacramenti diebus Dominicis et festivis, ac ad sonum campanæ feriis quartis et sextis, ubi commodius fieri poterit, ante summum sacrum illi hymni versus *O salutaris Hostia, quae coeli pandis ostium*, etc. *Uni Trinoque Domino sit sempiterna gloria*, tum litaniae de Nomine Iesu, aut de B. V. M. Lauretanae alternatim decantentur, et ea ex Rituali Romano recitentur, quae tempore belli contra Turcas in Agendis Romanis praescripta iuxta ordinationem Illustrissimi Domini Nuntii Apostolici Divinam exorent Maiestatem, quatenus gentes ferae dextera Divinae potentiae conterantur, ne in Regnum nostrum et vicinas provincias draco hic Orientis virus suum effundat, ac praemissa cantilena *Fiant Domine oculi tui intendentes*, etc., tandem per versum *Salvum fac populum tuum Domine*, etc., supplicationes institutas includant. Porro sacerdotibus omnibus, etiam religiosis, iniungimus, ut in contionibus ad hanc devotionem Christi fideles ardentius excitent, commonefaciant, ac ipsimet in suis ecclesiis denuntient et instituunt in Missae sacrificiis collectam ex Missa tempore belli, ubi per rubricam licebit, addant, et ipsam Missam tempore belli semel in septimana commodiori die dicant celebrentque. Praemissa vero in virtute sanctae oboedientiae ut fiant mandamus tamdiu, donec a nobis aliquid aliud non fuerit ordinatum. Et ut ad notitiam omnium et singulorum hae nostrae processus litterae deveniant, volumus ut solita cursoria ab unoquoque ad alterum curatorum deferantur, et ultimo cum executionibus adnotatis ad cancellariam nostram aut Perillustris Domini Officialis nostri transmittan-

tur sub poenis arbitrariis. In quorum fidem, etc. Dabantur Frauenburgi, die septima mansis Iunii Anno MDCLXXXIII.

Michael Stephanus Episcopus Varmiensis

Biskup Michał Radziejowski zarządza modlitwy o pomyślny przebieg wyprawy króla polskiego pod Wiedeń.

Lidzbark, 21 VIII 1683

ADWO, AB, A 17 k. 38–41: dwa jednobrzmiące oryginały dla dekanatów Braniewo i Frombork. Pod tekstem podpis biskupa i jego pieczęć opłatkowa.

Michael Stephanus comes in Radzieiowice et Kryłów Radzieiowski, Dei gratia Episcopus Varmiensis et Sambiensis, S. R. I. Princeps, Terrarum Prussiae Praeses.

Universo tam saeculari quam regulari clero Dioecesis nostrae Varmiensis, salutem in Domino. Absorpta iam pene Hungaria sitibundus christiani sanguinis draco ipsi non Germaniae tantum, sed universae christianitatis antemurali accubus inflatam non desistit exerere voraginem. Cui dum numerosus christianorum principum exercitus stuppas et sulphura opponit, nos Divinam Maiestatem humili et contrito corde placare oportet, ut flagellum hoc iracundiae suae suimet brachii potentia dignetur conterere. Cum igitur S. R. M-tas Poloniae victricia arma sua contra immanem hanc barbariem heroica resolutione movere constituerit, immo iam ex Regia sua Cracoviensi intrepide moveat, mandamus fraternitatis vestris, et in virtute sanctae obedientiae praecipimus, ut proxima hebdomada feria quarta ieiunium quam strictissimum absque lacticiniis populo indicatis, ac in cathedrali quidem et collegiata ecclesiis devotionem quadraginta horarum, inchoando a secundis vespers festi s. Bartholomaei Apostoli proxime celebrandi, in aliis vero omnibus et singulis ecclesiis praedicta feria quarta solitas supplicationes et Missarum devotas calebrationes cum expositione Venerabilis Sacramenti instituatis, Divinae supplicando Maiestati, ut vota Serenissimi Regis nostri virtutae roboris sui confirmet et ad domandam barbarici furoris rabiem felicibus secundet successibus. Volumus autem praesentes per solitas archipresbyterorum cursorias quantocius deferri, et ultimo ad cancellariam nostram Heilsbergensem cum notis executionum remitti. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo communiri mandavimus. Dabantur in arce nostra Heilsbergensi, die 21 Augusti Anno MDCLXXXIII.

Michael Stephanus Episcopus Varmiensis

Zachariasz Jan Szolc zarządza modlitwy dziękczynne za zwycięstwo pod Wiedniem.

Frombork, 27 IX 1683

ADWO, AB, A 17 k. 80–83: dwa jednobrzmiące oryginały dla kościołów w Elblągu i w Królewcu. Pod tekstem podpis oficjela i pieczęć opłatkowa administratora biskupstwa.

Zacharias Ioannes Szolc, Custos Canonicus, Vicarius in Spiritualibus, Officialis Generalis ac, in absentia Illustrissimi Principis et Reverendissimi Domini, Episcopatus Varmiensis Administrator. Universo clere ac populo Dioecesis Varmiensis, salutem in Domino.

Cantemus Domino, gloriose enim magnificatus, equum et ascensorem deiecit in mare. Dominus quasi vir pugnator, omnipotens Nomen eius. Sane in hoc Nomine Serenissimus Rex noster et colligatus exercitus Augustissimi Imperatoris et S. R. I. Principum cum numerosis et potentibus Turcarum, Tartarorum copiis duodecima praesentis in campis Viennensibus prosperime dimicavit, magnam partem barbarorum memorabili obtulit clade, Viennam diuturna fatigatam obsidione ab imminente liberatione discrimine, et sine mora fugienti insistendo hosti cum victricibus signis in terram properavit hostilem. Tanti beneficii nuntium, fratres charissimi, omni grati animi excipiamus sensu, procidamus ante Dominum, humillimas agamus gratias et confiteamur, quia dextera Domini fecit virtutem. Igitur omnibus curatis in hac Dioecesi, etiam clero regulari, mandamus, ut proximo die festo vel die Dominico annuntient populo mirabilia Domini, eodemque ad ecclesiam per pulsum campanarum congregato iuxta praescriptum Ritualis Romani noviter introducti, Domino, qui in altis habitat, reddant persolvantque humilem gratiarum actionem: Missam de Sanctissima Trinitate cantatam vel lectam cum oratione gratiarum actionis celebrent, et pro ulteriori armorum progressu in priori processu descriptas continuent supplicationes, quod quidem fieri serio sub poenis arbitrariis mandamus. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo officii nostri communiri mandavimus. Dabantur Fraumburgi, die XXVII Septembris Anno Domini MDCLXXXIII.

Zacharias Ioannes Szolc, Custos Canonicus, Officialis Generalis, ac ut supra Episcopatus Varmiensis Administrator, manu propria

Zachariasz Jan Szolc poleca kontynuować modlitwy dziękczynne za zwycięstwo pod Wiedniem.

Frombork, 27 IX 1683

ADWO, AB, A 17 k. 66-79: siedem jednobrzmiących oryginałów dla dekanatów: Dobre Miasto, Pięczęno, Frombork, Lidzbark, Olsztyn, Reszel, Braniewo. Pod tekstem podpisy oficjała i pieczęć administratora biskupstwa.

Zacharias Ioannes Szolc, Custos Canonicus, Vicarius in Spiritualibus, Officialis Generalis ac, in absentia Celsissimi Principis Illustrissimi et Reverendissimi Domini, Episcopatus Varmiensis Administrator.

Universo tam saeculari quam regulari clero et populo Dioecesis Varmiensis, salutem in Domino.

Tametsi, ut nobis compertum, ad tam bonum prosperumque nuntium victoriae partae memorabilis, incredibili fortitudine Serenissimi Regis nostri, tum copiarum Augustissimi Imperatoris et S. R. I. Principum glorioso foedere nobiscum sociatarum debellata fusaque numerosa Turcarum Tartarorumque in campis Viennensibus multitudine, ex mandato Celsissimi Principis Domini loci Ordinarii per Dioecesim fere

in omnibus ecclesiis civitatum, villarum, actae sint gratiae, prout dignum est mirabilia Domini omnigenae devotionis venerari cultu, nihilominus, quod ubique moris est, circa ritum gratiarum actionis mandamus hortamurque in Domino tam saeculares presbyteros curam animarum habentes quam regulares, ut in supplementum gratiarum actionis Missam de Sanctissima Trinitate, ubi fieri commode poterit, in civitatibus praesertim cantatam cum collecta gratiarum actionis absolvant celebrentque, alias in pagis lectam; porro idipsum in contione populo intiment denuntientque. Et cum bellum magis ferveat, quam pax sperari possit, mandamus serio sub poenis gravioribus arbitrariis, in priori processu a Sua Celsitudine publicato specificatas supplicationes quo possunt fervore continent et prosequantur orentque Altissimum, ut gentes, quae in sua feritate confidunt, dextera suae potentiae conterat; idque tam diu facturi, donec aliter a Sua Celsitudine fuerit ordinatum. Et ut ad notitiam hae nostri processus literae deveniant, volumus ut solita cursoria ab unoquoque ad alterum curatorum deferantur, et ultimo cum executionibus annotatis ad cancellariam nostram transmittantur. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo officii nostri communiri mandavimus. Dabantur Fraumburgi in residentia nostra, die XXVII mensis Septembris Anno Domini MDCLXXXIII.

Zacharias Ioannes Szolc, Custos Canonicus, Officialis
ac ut supra Episcopatus Varmiensis Administrator manu
propria

Zachariasz Jan Szolc zarządza modlitwy za chrześcijan poległych pod Wiedniem.

Frombork, 29 IX 1683

ADWO, AB, A 17 k. 84–103: dziesięć jednobrzmiących oryginałów dla dekanatów: Braniewo, Dobre Miasto, Pieńżno, Królówiec (1 kościół), dwa bez adresu i adnotacji, Frombork, Olsztyn, Reszel, Elbląg (1 kościół). Pod tekstem podpis i pieczęć administratora biskupstwa.

Zacharias Ioannes Szolc, Custos Canonicus, Vicarius in Spiritualibus, Officialis Generalis ac, in absentia Illustrissimi Principis et Reverendissimi Domini, Episcopatus Varmiensis Administrator.

Admodum Reverendis Dominis Archipresbyteris, Parochis aliisque Presbyteris saecularibus et regularibus in Dioecesi Varmiensi, salutem in Domino.

Laetati sumus in his, quae dicta et annuntiata sunt nobis, quomodo bellator christianus, alter Polonus Iosuae, Serenissimus Rex noster, armorum inita societate cum Augustissimo Imperatore et S. R. I. Principibus elevato gentilicio clypeo suo ingentem Turcarum, Scytharum multitudinem incredibili profligavit fortitudine, Viennam periclitantem a potenti et praevalido barbarum insultu protexit et liberavit. Haec prospera veluti nos magnopere laetificant, ita tristia et dolenda illis permixta, christianam merentur compassionem, dum aliqui populares nostri et ex militia Augustissimi Imperatoris tum S. R. I. Principum in tam pio et sacro bello, pro gloria crucis a barbaris in acie obruncati, gloriose occubuerunt. Mandamus igitur vobis in virtute sanctae oboe-

dientiae hasce bellatrices animas, quae si adhuc piacularibus purgantur flammis, Altissimo in vestris orationibus recommendetis. Quilibet presbyter, tam saecularis quam regularis existens in nostra Dioecesi, unum sacrum Missae sacrificium alias Missam *Requiem* pro defunctis a prima notitia processus nostri dicat absolvatque, etiam privatim Officium recitet Defunctorum. In civitatibus vero atque oppidis vigiliae seu Officium Defunctorum decantetur cum Missa *Requiem* et conductus iuxta praescriptum in novo Rituali Romano absente corpore defuncti absolvatur, idque sine mora et ulteriori procrastinatione; insuper in contionibus populo ad divina audienda congregato omnes curati et religiosi animas eorum fidelium, quos hostilis absumpsit gladius, orationibus ferventius commendent. Caeterum hunc processum per viam consuetae cursoriae unus ad alterum deferat aut deferri curet, ultimus vero cum executionibus adnotatis ad nostram remittat cancellariam. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo officii nostri communituri mandavimus. Dabantur Fraumburgi in residentia nostra, die XXIX Septembris Anno MDCLXXXIII.

Zacharias Ioannes Szolc, Custos Canonicus, Officialis Generalis ac ut supra Episcopatus Varmiensis Administrator manu propria

Zachariasz Jan Szolc zarządza modlitwy dziękczynne z racji zwycięstwa pod Parkanami (9 X 1683).

Frombork, 8 XI 1683

ADWO, AB, A 17 k. 104--117: siedem jednobrzmiących oryginałów dla dekanatów: Olsztyn, Barczewo, Orneta, Frombork, Braniewo, Pieniężno, Reszel. Pod tekstem podpis i pieczęć administratora.

Zacharias Ioannes Szolc, Custos, Canonicus, Vicarius in Spiritualibus, Officialis Generalis ac, in absentia Illustrissimi Principis et Reverendissimi Domini, Episcopatus Varmiensis Administrator.

Universo tam saeculari quam regulari clero Dioecesis Varmiensis, salutem in Domino.

Omnino Dominus exercituum est cum Serenissimo Rege nostro, scapulis suis obumbrat ei, et sub pennis suis sperat. Post Viennam ab obsidione potentissima Turcarum liberatam, in ulteriorem Ungariam, quae sub iugo gemit Ottomanorum, victrices promovens aquilas, prope Strigonium cum Turcarum exercitu praevalido et potenti felicissime dimicavit, hostem castris exiit, et sicut gladius Gedeonis fuit terrori Madianitis, ita Serenissimi Nostri potentem dexteram quasi flagellum suscitavit Dominus contra ferum Turcarum genus. Cumque pro tanto beneficio iam in cathedrali Altissimo actae sint gratiae, mandamus vobis serio, ut populo die festo ad divina audienda congregato, tam in civitatibus quam in pagis, denuntient haec magnalia Dei, et iuxta Rituale Romanum cum expositione Venerabilis et processione, Omnipotenti Domino gratias agant, hymnum *Te Deum laudamus* canendo cum adiunctis psalmis et orationibus ibidem in Agendis pro gratiarum actione contentis. Ne vero aliquis ignorantiam praemissorum audeat praetendere, volumus, ut per solitam cursoriam unus ad alterum deferat aut deferri curet, ultimus vero cum executionibus

adnotatis ad nostram remittat cancellariam. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo officii nostri communiri mandavimus. Dabantur Fraumburgi in residentia nostra, die VIII mensis Novembris Anno Domini MDCLXXXIII.

Zacharias Ioannes Szolc, Custos Canonicus, Officialis Generalis ac ut supra Episcopatus Varmiensis Administrator manu propria.

Biskup Michał Radziejowski ogłasza na Warmii odpusty papieskie w związku z toczącą się wojną z Turcją.

Sątopy Samulewo, 15 V 1684

ADWO, AB, A 17 k. 118–131: pięć jednobrzmiących oryginałów dla dekanatów: Frombork, Braniewo, dla kościoła w Elblągu oraz dwa bez adresu i adnotacji; pod tekstem pieczęć i podpis biskupa Radziejowskiego. To samo: ADWO, AB, A 16 k. 354–357: kopia współczesna.

Michael Stephanus comes de Radzieiowice et Kryłow Radzieiowski, Dei gratia Episcopus Varmiensis et Sambiensis, Sacri Romani Imperii Princeps, Terrarum Prussiae Praeses.

Saeculari ac regulari clero nec non populo universo Dioecesis nostrae Varmiensis, salutem in Domino.

Fervet ab Oriente contra nomen christianum succensa furoris et bellicae tempestatis olla, Ottomanicum virus anni superioris cladibus irritatum, magis quam profligatum, hoc anno resumit vires et ingens orbi christiano et Regno nostro minatur discrimen. Non ignarus horum Sanctissimus noster, cum universali Ecclesiae militanti praesit cum sollicitudine anxiamque in omnes se vertentem partes intendat curam, ne tam aperta hostilitatis procella vineam Domini Sabbaoth devastet et singularis hic ferus eam exterminet, manus suas ad Altissimum extollit exemplumque dat omnibus, ut Domino misericordiarum et totius consolationis supplicent, ne tradat bestiis animas confitentes sibi, ne veniant gentes in haereditatem Nominis sui in altaria et templa, ne veniant in abominationem desolationis. Eum ad finem etiam ultra Alpes in Regno nostro eique annexis provinciis certas supplicationes triduanas praescribi ordinarique Sua Sanctitas dignata est, easque ad Illustrissimum Dominum Nuntium Apostolicum in Regno et Magno Ducatu Lithuaniae Sanctae Sedis Apostolicae Vicarium transmisit et indulgentias hoc tempore belli sacri a fidelibus Christi lucrandas. Quarum de verbo ad verbum sequitur tenor:

Innocentius Papa XI. Universis Christi fidelibus praesentes litteras inspecturis, salutem et Apostolicam benedictionem. Ad augendam fidelium religionem et animarum salutem coelestibus Ecclesiae thesauris, pia charitate intenti ac eorundem fidelium zelum et pietatem ad implorandam divinam opem contra Turcas aliosque infideles, qui licet tot cladibus pugilum christianorum virtute affecti, reipublicae Christianae ac praesertim nobilissimo Poloniae Regno perniciem moliri non cessant, spiritualium gratiarum, dispensationi Nostrae a Domino creditarum, elargitione incitare et confovere cupientes, omnibus et singulis utriusque sexus Christi fidelibus vere poenitentibus et confessis ac sacra

Communione refectis, qui expositioni Sanctissimae Eucharistiae Sacramenti in quibuscunque ecclesiis dicti Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae caeterarumque provinciarum carissimo in Christo filio Nostro, Ioanni Poloniae Regi Illustri, subiectarum, per ordinarios locorum respective designandis, de eorundem ordinariorum licentia trium dierum continuorum spatio faciendae per aliquod tempus, prout unicuique suggeret pietas, devote interfuerint et ibi pro Turcarum aliorumque infidelium depressione, prosperis armorum christianorum successibus ac pro christianorum principum concordia, haeresum extirpatione ac Sanctae Matris Ecclesiae exaltatione pias ad Deum preces effuderint, plenariam omnium peccatorum suorum indulgentiam et remissionem misericorditer in Domino concedimus praesentibus, pro unica vice quoad singulas ecclesias praedictas tantum valituris.

Praeterea iisdem Christi fidelibus, qui recitationi litaniarum Omnium Sanctorum cum collectis et precibus tempore belli contra paganos recitari solitis, et per praedictos locorum ordinarios respective praescribendis in quibusvis ecclesiis dictorum Regni et Magni Ducatus Lithuaniae caeterarumque provinciarum anno a die publicationis earundem praesentium computando durante duntaxat itidem devote interfuerint ibique, ut supra dictum est, oraverint, quocunque die interea id egerint, septem annos et totidem quadragenas de iniunctis eis sive per eos quomodolibet debitis poenitentiis in forma ecclesiastica consuetam relaxamus. Denique ut omnes et singulae indulgentiae seu peccatorum remissiones ac poenitentiarum relaxationes praedictae animabus Christi fidelium, quae Deo in charitate coniunctae ab hac luce migraverunt, per modum suffragii applicari possint indulgemus, in contrarium facientibus non obstantibus quibuscunque. Volumus autem, ut, si pro impetratione, praesentatione, admissione seu publicatione praesentium aliquid vel minimum detur, ut sponte oblatum recipiatur, praesentes nullae sint, utque earundem praesentium litterarum transumptis seu exemplis, etiam impressis, manu alicuius notarii publici subscriptis et sigillo personae in ecclesiastica dignitate constitutae munitis, eadem prorsus fides habeatur, quae ipsis praesentibus haberetur, si forent exhibitae vel ostensae. Datum Romae apud Sanctum Petrum, sub annulo piscatoris, die 17 Martii Anno 1684, pontificatus Nostri anno octavo. Gratis etiam pro Deo scriptura. J. F. Slusius. Locus sigilli.

Indulgentiae concessae durante hoc sacro bello:

Quicumque hoc sacro bello durante in eo militaverit, aut consilio, auxilio, auctoritate vel quolibet alio modo rem christianitatis promovebit, lucrabitur plenariam indulgentiam omnium peccatorum in articulo mortis, dummodo vere poenitens sincere sua peccata confiteatur sacraque sinaxi reficiatur. Quod si id exequi non poterit, saltem ut actu contritionis elicitio salutare Iesu Nomen sive ore sive corde invocet. Insuper poterit quilibet in agone mortis a quolibet approbato sacerdote, quem elegerit, benedictionem Apostolicam sibi impertiri facere. Qui recitaverit litanias Sanctorum cum precibus et orationibus pro bello contra paganos, si privatim id faciat, lucrabitur indulgentias 200 dierum, si vero publice in ecclesia, 300 dierum. Qui noctis tempore ad pulsum campanarum oraverit pro felici exitu belli, lucrabitur indulgentias trecentorum dierum. Praeter has indulgentias mittuntur modo aliae acquirendae ab iis,

qui in expositione Venerabilis Sacramenti quadraginta horarum oraverint, et pro iis, qui recitaverint litanias ut supra.

Ad inflammanda corda fidelium ad hoc sacrum bellum videretur serio iniungendum contionatoribus et parochis, ut praefatas indulgentias saepius notificent et insuper insinuent opportune fidelium auribus doctrinam Sancti Thomae Aquinatis, secunda secundae, questio 124 articulus 5 ad 3, nempe quod qui in hoc bello moritur, consequi potest meritum martyrii, si illam defensionem et mortem in Deum referat. Et eas quidem supplicationes ut clerus noster dioecesanus tam in cathedrali quam in omnibus civitatibus, villarum, etiam in regularium ecclesiis sine omni dilatione imminenti festivitate Pentecostes (in cuius vigilia Serenissimus Rex noster victorem exercitum suum contra hostem christiani nominis educturus auspice Deo prima ponet castra) a processione summum sacrum praecedente incipiendo tribus continuis diebus absolvat effectuque debito (populum prius in contionibus ad hanc devotionem ardentem excitando et commonefaciendo) compleat, serio et in virtute sanctae oboedientiae mandamus, ac ut solita cursoria a dominis archipresbyteris, descriptis in librum processuum, quem nos in proxima Deo dante visitatione a nobis instituenda revidebimus ac revideri faciemus, copiis praesentium ac aliis ad valvas ecclesiarum suarum relictis, per sedes archipresbyteratum suorum, itidem per dominos parochos singulos in libros processuum describendos, ultimoque cum adiunctis notis executionum ad cancellariam nostram aut domini Officialis nostri remittendos sub poenis gravissimis in contravenientes decernendis transmittant et executioni mandent praecipimus ac mandamus. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo nostro communiri mandavimus. Dabantur in palatio nostro Bischoffordffensi die XV mensis Maii Anno Domini MDCLXXXIV.

Michael Stephanus Episcopus Varmiensis

Biskup Michał Radziejowski ogłasza modlitwy dziękczynne za odniesione zwycięstwo wojsk chrześcijańskich (w tym i polskich) pod Ostrzyhomiem na Węgrzech.

Grudziądz, 30 VIII 1685

ADWO, AB, A 17 k. 166, 180–190: sześć jednobrzmiących egzemplarzy z podpisem i pieczęcią biskupa, adresowane do kościołów: Braniewo, Olsztyn, Pieniężno, Frombork, Elbląg, Królewiec. ADWO, AK, Varia 11 k. 108: oryginał przeznaczony dla kościoła katedralnego. ADWO, AB, A 16 k. 439–440: kopia współczesna.

Michael Stephanus comes in Radzieiowice et Kryłow Radzieiowski, Dei et Apostolicae Sedis gratia Episcopus Varmiensis et Sambiensis, S. R. I. Princeps, Terrarum Prussiae Praeses, Regni Poloniae Procancellarius.

Universo tam saeculari quam regulari clero Dioecesis nostrae Varmiensis et Sambiensis, salutem in Domino.

Ecce respexit Dominus ab alto gemitum servorum suorum, benedixit suspiranti christianitati, dum dextera eius magnificata est in fortitudine. Percussit inimicum in multitudine gloriae suae. Deposuit adversarios nostros. Fregit quippe, refugium et salus nostra Deus, potentiam arcuum, dissipavit gentes, quae bella volunt, postquam recentissime

aestuante Tantalea incessanter christiani sanguinis siti Otthomanum armis christianis in Hungaria ad Strigonium delevit ipsumque Strigonium ab obsidione liberavit, ac insuper Bistonum castra tormentis ampla rebusque opima in manus tradidit christianorum. Quapropter tam optimorum in rem christianam successuum accepta notitia cantemus Domino, gloriose enim magnificatus est. Submersit quasi plumbum in aquis vehementibus hostium nostrorum furorem. Prout vero preces nostras ad Deum pro felici armorum christianorum successu ardentem fudimus, ita nunc eidem, qui intendit aures suas deprecationi nostrae, uberrimam referamus gratiarum actionem, confitemur Domino quoniam bonus, quoniam in saeculum misericordia eius. Quod ut ubique in Dioecesi nostra praesonet, vobis supranominatis in virtute sanctae obediendae mandamus, quatenus in honorem Omnipotentis tantaque mirabilia facientis Dei primo post obtentam hanc intimationem nostram Dominico die vel festo Missam de Sanctissima Trinitate celebretis ac sollemniter *Te Deum laudamus* decantetis, populum ex ambonis ad referendam Deo ter optimo maximo pro tam faustissimis armorum christianorum prosperitatibus, quibus nos pariter uti colligati exultare tenemur, gratiarum actiones excitetis. Ut autem celerius ad omnium notitiam deveniant praesentes litterae nostrae, volumus et praecipimus, quatenus solita cursoria domini archipresbyteri praesentes litteras nostras in librum processuum descriptas ac alias ad valvas ecclesiarum suarum relictas, parochi vero singuli pariter in quolibet archipresbyteratu faciendo, ac vicinior ad viciniorem dirigendo, ultimo cum adiunctis a tergo executionum notis ad cancellariam nostram seu Perillustris Officialis nostri remittant idque quantocius exequantur sub poenis gravissimis arbitrio nostro decernendis. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo nostro communiri mandavimus. Dabantur Graudenti, die XXX mensis Augusti Anno Domini MDCLXXXV.

Michael Stephanus Episcopus Varmiensis Procancellarius
Regni manu propria

Biskup Michał Radziejowski publikuje na Warmii odpusty antytureckie, nadane przez papieża Innocentego XI.

[Lidzbark], 1685

ADWO, AB, A 16 k. 473–476: kopia współczesna *breve* papieskiego z 5 XII 1685, ogłoszonego na Warmii 12 I 1686. Poniżej publikuje się tylko same odpusty. Inny tekst tychże znajduje się w wymienionym kodeksie A 16 k. 429–430.

Indulgentiae pro expeditione bellica contra Turcas Anni 1685 publicandae.

Quicumque in hoc bello vel pugnaverit, vel opem aliquam dederit, consilio aut quocumque alio modo iuverit, consequetur indulgentiam plenariam omnium suorum peccatorum in articulo mortis, si confessus fuerit et Sancta Communionem refectus. Quod si confiteri et communicare non potuerit, nec confiteri tantum, si facta contritione Sanctissimum Nomen Jesu invocaverit, eandem lucrabitur indulgentiam. Item conceditur iisdem facultas eligendi sibi confessarium pro mortis articulo, ut

ab ipso accipiat benedictionem Apostolicam. Qui recitaverit litanias Omnium Sanctorum cum versiculis et orationibus institutis pro tempore belli contra infideles, lucrabitur toties quoties, si privatim dicat indulgentiarum 200 dies, si publice, dies 300. Qui ad sonum campanarum, dum ad hunc finem pulsatur, noctis tempore oraverit pro felici successu belli, lucrabitur 300 dies indulgentiarum.

Modlitwy dziękczynne za sojusz polsko-rosyjski przeciw Turcji (tzw. pokój Grzymułtowski z 1 V 1686).

Frombork, 24 VI 1686

ADWO, AB, A 17 k. 209–226: dziewięć jednobrzmiących oryginałów dla dekanatów: Elbląg (1 kościół), Pieniężno, Barczewo, Dobre Miasto, Królewiec (1 kościół), Olsztyn, Reszel, Frombork, Braniewo.

Zacharias Joannes Szolc, Custos, Canonicus, Vicarius in Spiritualibus, Officialis Generalis ac, in absentia Celsissimi Principis Illustrissimi et Reverendissimi Domini, Episcopatus Varmiensis Administrator.

Admodum Reverendis Dominis Archipresbyteris, Parochis necnon universo tam saeculari quam regulari clero Dioecesis nostrae Varmiensis, salutem in Domino.

Si quando manifestioribus patuit documentis esse curae Altissimo securitatem et conservationem Regni Poloniae, tanto adversorum turbine laceri et attriti, sane nunc omnes intelligimus, quod Dominus sit confortans in die tribulationis, neque velit relinquere virgam peccatorum super sortem iustorum. Videte et narrate mirabilia Domini. Negotium a tanto tempore tantoque agitatum motu, pacificationis perpetuae, coniunctionis armorum cum Serenissimis Careis Maiestatibus Moschoviae contra Orientem divina aspirante gratia, sollicita cura et incredibili industria Serenissimi Regis nostri Ioannis Tertii, tum prudentia, dexterritate Illustrissimorum, Excellentissimorum cum plena potestate legatorum, en tandem felicissimo conclusum eventu, et contra immanem Christiani nominis hostem unitis animis et armis bellum proclamatum. Speremus igitur et in Domino confidamus ab Omnipotente nobis affuturam victoriam et Deum totius consolationis consolaturum nos in omni tribulatione nostra. Porro ne tanti beneficii videamur ingrati, de mandato Celsissimi Principis Domini loci Ordinarii nostri vobis omnibus in virtute sanctae oboedientiae praecipimus, quatenus populo ad divina audienda congregato haec mirabilia enarretis et in signum grati devotique animi pro tanto beneficio coelitus praestito hymnum *Te Deum laudamus* cum tribus psalmis vobis bene visis, tum et precibus ad finem orationum pro gratiarum actione in Rituali Agendarum descriptis, adiunctis, cum Venerabili Sanctissimae Eucharistiae Sacramento die Dominica tertia post Pentecosten, quae erit vigesima tertia mensis et anni currentis, decantetis, nec supplicationes tempore belli contra paganos institutas continuare et frequentare intermittatis. Hoc vero ut facilius innotescat, hasce litteras processus solita via cursoria Reverendi Domini Archipresbyteri per suos archipresbyteratus transmitti, ac demum ad nostram cancellariam cum executionibus annotatis sub poe-

nis arbitrariis deferri faciant. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo officii nostri communiri fecimus. Dabamus Fraumburgi, die decima quarta Iunii Anno Domini MDCLXXXVI.

Zacharias Ioannes Szolc, Custos Canonicus, Officialis Generalis Varmiensis manu propria

Zachariasz Jan Szolc zarządza modlitwy dziękczynne za sukcesy militarne tzw. Ligi Świętej w walce z Turkami: za zwycięstwo cesarza pod Mohaczem, Wenecji pod Lepanto oraz w intencji należącego do tej Ligi króla polskiego.

Frombork, 12 IX 1687

ADWO, AB, A 17 k. 239–253: dziewięć jednobrzmiących oryginałów dla dekanatów: Braniewo, Pieniężno, Królewiec (1 kościół), Dobrze Miasto, Reszel, Lidzbark, Olsztyn, Barczewo, Frombork.

Zacharias Ioannes Szolc, Custos Canonicus, Vicarius in Spiritualibus et Officialis Generalis ac, in absentia Eminentissimi Principis Cardinalis et Reverendissimi Domini, Episcopatus Varmiensis Administrator.

Universo tam saeculari quam regulari clero Dioecesis Varmiensis, nobis in Christo dilectis, salutem in Domino.

In tanta christiani orbis laetitia totiusque Ecclesiae Sanctae ingenti solatio, nonnisi Domino exercituum, qui manus docet ad prelium, digitos erudit ad bellum, immensas gratias cum omni cordis humilitate agendas referendasque existimamus. Ecce enim Omnipotens et misericors Dominus, qui consolatur nos in omni tribulatione, memoriam fecit mirabilium suorum, dum Augustissimi Imperatoris Serenissimae Reipublicae Venetae initum armorum societatem contra ferum illum singularem, qui vineam Domini Sabaoth funditus exterminare molitur, tanta replevit benedictione, ut acerrimus ille Christiani nominis hostis eiusque potentes exercitus memorabili clade sint oppressi primum in Hungaria ad Mohatium, loco et quondam Christianis fatali, victi, profligati castrisque exuti barbari, deinde ad Lepantum in Peloponeso a militia Serenissimae Reipublicae Venetae pari contra eosdem barbaros et prospero dimicatum successu. Benedicamus igitur Dominum coeli, laudemus et superexaltemus eum pro tantis beneficiis, quibus Ecclesiam suam sanctam cumulare laetificareque dognatur. Porro ut hoc facilius faciliusque innotescat, mandamus admodum Reverendis Dominis Archipresbyteris, ut diebus festivis in primariis ecclesiis civitatum et, si fieri commode poterit, in villis populorum ad divina audienda congregatum moneant excitentque ad gratiarum actionem, quod dextera Domini fecit virtutem in tantis victoriis de barbaris profligatis obtentis; Serenissimum Regem nostrum, qui ad eandem belli contra barbaros accessit societatem, impensius orationibus Christi fidelium commendent, et cum in campo sub papilionibus maneat, eandemque oppugnet hostilitatem, Dominus salvam faciat Sacram Regiam Maiestatem, mittat ei auxilium de Sancto et de Sion tueatur eam. Porro more Ecclesiae consueto hymnum *Te Deum laudamus* exposito Venerabili Sanctissimae Eucharistiae Sacramento decantabunt agentque gratias pro tam laeto nuntio. Volumus autem, ut hae nostrae processus litterae solita cursoria ad do-

minos parochos et denuo cum annotatis executionibus ad cancellariam nostram sub poenis synodalibus transmittantur. In quorum fidem prae-sentes manu nostra subscriptas sigillo officii iussimus communiri. Da-bantur Frauenburgi in residentia nostra, die 12 mensis Septembris Anno 1687.

Zacharias Ioannes Szolc, Custos Canonicus et Officialis
Generalis Varmiensis manu propria

Biskup Andrzej Chryzostom Załuski ogłasza modlitwy dziękczynne z okazji zwrotu przez Turków 22 IX 1699 Kamieńca Podolskiego.

Lidzbark, 17 X 1699

ADWO, AB, Ea 33: samodzielny dokument spisany na papierze o wymiarach 32 × 39 cm; pod tekstem dużych rozmiarów pieczęć biskupa i jego podpis; na odwrocie dwie adnotacje, pierwsza: *Processus gratiarum actionis pro recuperato Cameneco*, druga inną ręką: *Publicatum 25 Octobris 1699*.

Andreas Chrysostomus in Załuskie Załuski, Dei et Sanctae Sedis Apostolicae gratia Episcopus Varmiensis et Sambiensis, S. R. I. Princeps.

Saeculari ac regulari clero nec non populo universo Dioecesis nostrae Varmiensis, salutem in Domino.

Respexit tandem Dominus oculo misericordiae suae populum in afflictione clamantem, et mucro Ottomanicus, viginti et amplius annis quotidie nostris imminens cervicibus e vicino, iam ad vaginam suam reversus est. Dexteram Domini fecit, ut nobis nil magis optantibus et nihil minus sperantibus antemurale christianitatis, Camenecum, sine sanguinis orthodoxi profusione sponte utroque a barbaris, qui in sua feritate plurimum et in nostra discordia confidebant, die vigesima secunda Septembris sit restitutum. Mandamus proinde, ut Dominica sequenti post intimationem praesentium, primario in cathedrali nostra, deinde collegiata ac parochialibus universis et religiosis ecclesiis cum maximo, ut par est, devotione, cum expositione Sanctissimi Sacramenti immortales reddantur Deo optimo maximo gratiae, quod hucusque non sumus consumpti, quodve ad nos praedictum fortalicium ex manibus barbarorum liberatum redierit. Ubi Lunae Turcicae nostra hucusque sacra videbant, iam triumphales Servatoris nostri cruces defixae sunt sub felicissimis Serenissimi Augusti nostri auspiciis. Iam templa foedis barbarorum manibus expurgata, divinis laudibus resonant. Par est, ut nos quoque, qui ad huius gloriae felicitatem pertinemus, laudemus Nomen Domini, qui facit mirabilia magna solus. Congregato igitur ad praedictas ecclesias populo, post contionem ad maioris devotionis stimulum institutam, *Te Deum laudamus* cantabitur recitatis prius Lauretanis litanii in gratiarum actionem pro singulari hoc et plane coelesti munere. Orabunt praeterea pro pace interna et externa obtinenda, a qua praecipue provinciae huius nostrae pendet foelicitas et restitutio caeterorum, quae in alienis haerent hucusque manibus. Nostrae tandem pro vobis solitudinis non deponetis memoriam, quia neque nos ad quotidianas aras vestri recordationem pro officio nostro deponimus. Et ut ad noti-

tiam omnium et singulorum hae nostrae processus litterae deveniant, solita cursoria ab unoquoque remittantur. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo nostro communiri iussimus. Datum in arce nostra Heilsbergensi, die 17 mensis Octobris Anno Domini 1699.

Andreas Episcopus manu propria

DER WIENER SIEG UND SEIN NACHKLANG IM ERMLAND

ZUSAMMENFASSUNG

Am 12 IX 1699 vergingen 300 Jahre seit der berühmten Schlacht mit den Türken bei Wien, die diese Stadt von der tödlichen Gefahr befreite, ein Ende der islamischen Expansion machte, und die Identität der christlichen Kultur in Europa bewahrte. In dieser Schlacht spielte das polnische Heer eine grosse Rolle (22 tausend). Es stand unter der Führung des Königs Jan III. Sobieski, dem auch das Kommando über die Gesamtheit der verbündeten Heere, darunter der österreichischen und der deutschen überwiesen wurde. Der polnische König erwies sich nicht nur als guter Führer, sondern auch als Politiker, denn er war überzeugt, dass Polen selbständig die Türkei, die Kamieniec Podolski und einen Teil des südöstlichen Polens okkupierte, nicht besiegen kann. Sobieski zog nach Wien als Kreuzfahrer, unterwegs mit Begeisterung von der Bevölkerung begrüsst, besonders von den polnischen Einwohnern Schlesiens. Der Feldzug trug fast einen religiösen Charakter. Die christlichen Kriege gegen den Islam hatten ihre alte Geschichte, sie wurden in Europa zuerst gegen die Araber, dann seit dem XV. Jahrhundert gegen die Türken geführt. Die ganze christliche Welt unterstützte die Waffenkämpfe mit Gebeten. Die Aufrufe zum Kampf gegen die Türken kamen hauptsächlich aus Rom, das durch die islamische Invasion bedroht war. Die Päpste gaben für die Teilnahme an den antitürkischen Feldzügen verschiedene Ablässe und Sonderrechte. Das im Jahre 1466 an Polen eingegliederte Ermland lernte durch Gebete in der Intenz der polnischen Könige, der Sejme, der Synode, der von Polen geführten Kriegskampagnen, die Probleme des Landes kennen, und lernte den polnischen Patriotismus. Das war ein bedeutender Faktor der Polonisierung des Ermlandes. Anlässlich der Wienerkampagne wurden durch die kirchlichen Ortsbehörden, durch die Nunziaturen, und auch durch den Papst selbst auf dem Ermland Gebete iniiziert. Sehr eifrig haben das getan: der ermländische Bischof Michał Radziejowski, ein Verwandter des Königs, und sein Stellvertreter Zachariasz Jan Szolc. Wir publizieren 13 Gebetstexte aus den Jahren 1683–1699, von denen sieben die Schlacht bei Wien betreffen. Sie zeugen davon, wie man im Ermland diese wichtigen Momente erlebte.